ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK VIII **LUTY (1931) — FEBRUARY** **NUMER 2**

LEOPOLD LEWANDOWSKI







RODZIŁ się 1832, zmarł 1896, muzyk, dyrektor orkiestry Teatru Rozmaitości i tak zwanej orkiestry warszawskiej, dającej wielkiem powodzeniem cieszące się koncerty w każdą niedzielę i święta. Kompozycje Lewandowskiego na orkiestrę i fortepian pisane, odznaczają się życiem i zręcznym układem i udatnemi melodjami. Składają się one przeważnie z różnorodnych tańców (polonezy, walce, polki, kadryle), między któremi prym trzymają pełne ognia i zamaszystości mazury, stanowiące specjalność tego kompozytora, w której mu, jak Straussowi w walcach, nikt dorównać nie zdołał.

Dzieła jego są do nabycia w Echu Muzycznem.



"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. p., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów, w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO

są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami	2.25
Rocznik 1928 z nutami	2.25
Rocznik 1929 z nutami	2.25
Rocznik 1930 z nutami	2.25
Rocznik 1931 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929 i 1930 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

THE MUSICAL ECHO — "ECHO MUZYCZNE"

Issued during the early part of every month
Subscription per year $2.00 Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane," co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, lecz odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00

Od Redakcji

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. **Prosimy o uregulowanie.**

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną." "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. **"Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."**

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich. **Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego**, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

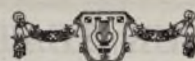
Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnoną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać obok, krytykę o Echu Muzycznem by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

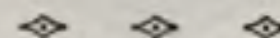
B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.



ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH.
W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w streszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto takowe zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.



SIOSTRA M. BONAWENTURA, Dyrygientka muzyki w Akademji Polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis.........**"Życzę więc z całego serca szan. red. by "Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając "Echo Muzyczne" wszystkim tym, którzy miłują Polske i jej pieśni. — Mam w Bogu nadzieje że powodzenie "Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej". Z szacunkiem i życzliwością Siostra M. Bonawentura.

DZIENNIK "NOWINY POLSKIE" W MILWAUKEE WIS........ "Słowem, "Echo Muzyczne" powinno się znajdować w domu każdego miłośnika pieśni polskiej, tak narodowej jak kościelnej, w domu każdego organisty i dyrygenta i w bibliotece każdego muzyka. Każdy znajdzie w nim coś interesującego.

PANI STEFANIA D'ORESTE; Dyrygentka chórów śpiewaczych i Szkoły muzycznej w Chicago i w Gary, Ind........."Z zamieszczonych artykułów można sobie wyobrazić pogląd na ogólną działalność i kierunek muzyczny nie tylko tu na Wychodźtwie, ale i w całej Polsce. Za tworzenie tego łącznika należy się panu B. J. Zalewskiemu, redaktorowi i wydawcy "Echa Muzycznego" głębokie uznanie. Z powożaniem Stefania D'Oreste.

KRONIKA MUZYCZNA. Org. Diec. Lubelskiej w Polsce, Rok IV, 2 (8), 1928 za listopad, Chicago-Ameryka. "Redakcji "Echo Muzyczne" jesteśmy bardzo zobowiązani za regularne nadsyłanie pisma. Cieszymy się niezmiernie, że tak dobrze redagowane pismo stoi na straży pieśni polskiej w dalekiej od nas Ameryce. "Szczęść Wam Boże" Rodacy! My ze swej strony przesyłać będziemy nadal swój organ "Kronikę Muzyczną" (Jako od Redakcji)

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Będzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia się sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piękny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk"........ W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

KS. JAN S. FELCZAK z NEW YORK, N.Y........."Trzeba uznać że pisemko to posiada wielką wartość, jedyne tego rodzaju w języku polskim tu w Stanach Zjednoczonych. Treść jest nadzwyczaj interesująca i niejeden miłośnik muzyki a szczególnie narodowej znajdzie tam kopalnie, z której może czerpać bezustannie. Pisemko to można śmiało polecić każdemu który kocha muzykę i pieśń polską".

PIAST W CHICOPEE: "Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego" .... tego pożytecznego pisma fachowego" i t. d.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT: "Echo Muzyczne" przedstawia się wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści" i t. d.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK): "W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO: "Pismo to polecamy drużynie śpiewaczej do zaabonowania. — Redaktorem i wydawcą jest p. B. J. Zalewski

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO: "Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego. Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem." — E. P. Banasik, red.

Za przychylną ocene serdecznie dziekujemy i w miare możności, starać sie bedziemy ulepszać pismo, co bedzie zależnem od pozyskania jak najwiekszej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00

DZIAŁ SZTUK TEATRALNYCH





Libretta do Oper, Wiersze, Deklamacje Monologi, Djalogi dla Dzieci i Starszych

A 1 Choinka. Obr. wigil. w 1 akcie, 10 osób żeńskich......0.15
A 2 Doskonała Kuchmistrzyni. Krot. w 1 ak. 5 osób żeń...0.20
A 3 Fatalna Kiełbasa. Krot. w 1 ak. 7 osób męskich......0.10
A 4 Jasełka. Ob. z dziejów Nar. Chrys. w 1 ak. 30 osób..0.15
A 5 Kamyk i Róża. W 1 ak., 3 osoby żeńskie..............0.10
A 6 Księżycówka. Dram. w 3 ak. 15 osób męs. i żeń.......0.25
A 7 Narodziny Pieśni. Obr. sc. w 1 ods. 10 osób męs......0.10
A 8 Ostatni Raz. Djalog w 1 ods. 2 osoby żeńskie........0.10
A 9 Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ods. 6 dziew......0.10
A 10 Staruszkowie w zalotach. Frasz. sc. w 1 ods. 2 osoby..0.10
A 11 Trafił Marek na Marka. Kom. w 2 ods. 10 męskich...0.20
A 12 Wszystko w porządku. Fars w 1 ak. 4 męs. 2 żeń....0.25
A 13 Złota Marysia. Kom. w 1 akcie, 5 dziewcząt..........0.10
A 14 Złotko i Błotko. Kom. w 1 ak. 3 męs i 1 żeń.........0.10
A15 Święć się, święć się wieku młody, w 1 ak. 7 żeń. 4 męż. .25
A16 Róża z zacz. ogrodu i Czerkony kapturek............ .10
A17 Jaś i Małgosia i Słówko wyleci wróblem........... .10

LIBRETTA DO OPER

B 100 Opera Chłopi. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 101 Opera Judasz. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki......0.50
B 102 Opera Quo Vadis. Libretto w 5 aktach. Jana Sroki..0.50

WIERSZE, MONOLOGI I DJALOGI

C 150 Zbiór Sześciu Monologów dla dziewcząt. 1 Nieporządna, 2 Pomyliła się, 3 U dentysty, 4 Ma się rozumieć, 5 Chwalińska, 6 Stróżka..............................0.15

C 151 Zbiór Sześciu Monologów dla chłopców. 1 Zapisze się, 2 Bez urzędu, 3 Nie wstąpię, 4 Wyjątkowy Młodzieniec, 5 Zawodowy wierszoklita, 6 Strach prosi o kolację 0.15

C 152 Dwa monologi, Djalog i Anegdoty. 1 Na koncercie, 2 Muzykalny (dwie osoby), 3 Niedziela, 4 Z muzycznych anegdot, 5 Psychologja drugiego flecisty, 6 Toscanini i Verdi.......................................0.10

C 153 Cztery Monologi. 1 Na jednej głowie, 2 Maciek Wiecha u doktora, 3 Przed sądem, 4 Zacinalski..........0.10

C 154 Wierszyki i Deklamacje z Bajek Kryłowa. 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i Kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Swinia pod dębem, 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Spiewaj ludu, 12 Ja śpiewam, 13 Boga natury, 14 Głód, powietrze, ogień, woda, A. Mickiewicz, 15 Milczenie, 16 Zgodność, 17 Ja, 18 Wybory, 19 Dzieło, 20 Przyjaciele, 21 Dzwon i dzwonki, 22 Pchła i Rabin, 23 Do tych, którzy śpiewać zapominają, 24 Spiew Matki, 25 Owczarek, 26 Maciek, 27 Jaś. Zeszyt I.....0.10

C 155 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali Krucy, 3 Do śpiewaków Polskich na obczyźnie, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj mnie matulu, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Księżyc i dziecię, 10 Kwiatki, 11 Rzecz o dzbanie. Jan Sroka. Zeszyt II..............0.10

C 156 Wiersze Dekl. Myśli i Zdania. 1 Anegdoty o Artystach, 2 Apatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań śpiewaczych, 4 Echo Fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie muzyki, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 "Sąd Midasa", 11 Fantazja śpiewaka, 12 Sługa Muzykalna, 13 Zamiłowanie do muzyki, 14 Muzykalny dowódca, 15 Niebezpieczni wielbiciele, 16 To i owo, 17 Z pamiętnika młodego muzykanta, 18 Wolność w Muzyce, 19 Zjadliwa krytyka, 20 Myśli i zdania, 21 Humor zjazdowy, 22 Król i śpiewaczka, 23 Nieporozumienie, 24 Biały Otello, 25 Interesujące Artykuliki, 26 Śpiewaj ludu, 27 Pieśniarz. Zeszyt III. 0.10

C 157 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Motylki-Lezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i Księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 12 Uwaga, 13 Motylki, 14 Próg Ojczysty, 15 Przy organach, 16 Kreutzerowska Sonata, 17 Artur Rubinstein, 18 Wandzi Nowowiejskiej, 19 Wiejski Grajek, 20 W zaświaty, 21 Parsrzyt, 22 Powinszowanie dzieci. Zeszyt IV. 0.10

C 158 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Matka, 2 Wąż, 3 Przypowieść wschodnia, 4 Z dobrych rad, 5 Pierwsza Brygada, 6 Kujawiak, 7 Kasieńka, 8 Polska Krew w nas płynie, 9 Chór Zołnierzy z opery "Faust", 10 Potęga Pieśni, 11 Osiołek przebierający, 12 Na Cmentarzu, 13 Dla ciebie Polsko, 14 Nasz Bohater, 15 Przykry sen, 16 Księżyc jegomość, 17 Wiosna. Zeszyt V...0.10

C 159 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Nasza Pieśń, 2 Skowronek, 3 Sen żołnierza Polskiego, 4 Ludzka dola, 5 Brzozy, oryginalnie napisane przez J. Srokę. Zeszyt VI. 0.10

C 160 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Fujarka, 2 Lato, 3 Krnąbna, 4 Alleluja, 5 Rota, 6 Muzyka, 7 Spiewaj bracie, 8 Do Pieśni, 9 Koncert, 10 Dumka o Wandzie, 11 Kapłan Patrjota. J. Sroka. Zeszyt VII. 0.10

C 161 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Czcigodnemu ks. J. Chylińskiemu, 2 Swięto Umarłych, 3 Credo, 4 Pasterka w Polsce, 5 W jesieni, 6 Muzyka Polna. J. Sroka. Zeszyt VIII. 0.10

C 162 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Polska Bandera, 2 Zima, 3 Cześć Pieśni, 4 Urodziny Górnika, 5 Chrzciny, 6 Pieśń Górnicza, 7 Dzieciństwo, 8 Do Muzyki, 9 Przygrywka, 10 Zaloty, 11 Mężowie mówią o walcu źle. J. Sroka. Zeszyt IX. 0.10

C 163 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Rozmowa, 2 Raki, 3 O Zwyrtale Muzyce, 4 Maj, 5 Cierpiącym. Zeszyt X. 0.10

C 164 Wiersze, Dekl., Myśli i Zdania. 1 Pewny środek, (djalog estradowy: dwie osoby) 2 Przed Monologiem, 3 Mój nos, 4 Da capo, 5 Symfoja Haydena w Karlsbadzie. Zeszyt XI. 0.10

C 165 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Niema co włożyć na siebie (dwie osoby), 2 Hrabskie dziecko, 3 Ach Rozumiem, 4 Niepocieszony Wojtek. Zeszyt XII..........0.10

C 166 Wiersze, Dekl., Monologi. 1 Nie mogę deklamować, 2 Smutno, tęskno, 3 Straszny sen, 4 Poeta, 5 Chrystus Król, 6 Królestwo Chrystusa, 7 Zmartwychwstanie, 8 Westchnienie kawalera. J. Sroka. Zeszyt XIII. 0.10

C 167 Zbiór wierszyków i deklamacji. 1 Zaloty, 2 Po zgonie Marszałka Fosza, 3 Powrot Halerczyków, 4 Jeneral Józef Haller, 5 W 80tą rocznicę śmierci Szopena, 6 Boże Ciało, 7 Pożegnanie, 8 Nieśmiertelna, Cierpiącym, 9 Kołysanka, 10 Uroda życia, 11 Świnia i słońce, 12 Wrona, Słowik i Orzeł, 13 Kantata ku czci K. Pułaskiego, 14 Kantata ku czci Tadeusza Kościuszki, 15 Rozmowa, 16 Michałowi Prawdzicowi, 17 Bławatek, 18 In Memoriam ś. p. Walerji Widera, 19 Gdańsk, 20 Dzieciństwo, 21 In Memoriam ś. p. Helenie Widera, 22 In Memoriam Mikołajowi Kopernikowi, 23 Kapela, 24 Ostatnie moje słowa, 25 Złote myśli A. Asnyka różnych autorów. Zeszyt XIV 0.20



UWAGA: Dzieła powyżej zamieszczone 95% są dla dzieci i starszych, najodpowiedniejsze dla szkół parafjalnych w Ameryce.

Zamawiajcie coś z tego działu, wystarczy podać litery A. B, lub C wraz z numerem obok i cenę po prawej stronie wypisywanie nazw, jest całkiem zbyteczne.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00





Paderewski w Ameryce.

Dnia 7 października Ignacy Paderewski przybył do Nowego Jorku na parowcu francuskim "Paris."

Oczywiście, zanim jeszcze wielki artysta zdołał wysiąść na ląd, obiegła go już na parowcu gromada reporterów, którym pozwolono udać się tam rządowym parowcem inspekcyjnym.

Zgromadzono się w saloniku, przylegającym do kabiny artysty.

Chwila — opowiada uczęstniczący w tem powitaniu sprawozdawca dziennika nowojorskiego "Nowy świat," p. Borzęcki — skupienia i ciszy. W drzwiach ukazuje się sylwetka Paderewskiego, który z ujmującym wdziękiem i serdecznością wita się ze wszystkimi, ściska każdemu dłoń, prosi siadać, sam stoi oparty o ścianę i czeka na rozpoczęcie pocisków interviewu. Zanim przystąpię do podania treści wywiadu, pragnę nadmienić, że byliśmy zaskoczeni i zdumieni wyglądem i werwą Paderewskiego, po którym absolutnie nie można poznać ani sędziwego wieku, ani doszukać się śladów ciężkiej i skomplikowanej choroby z roku ubiegłego. Ta sama lwia grzywa, okalająca wyniosłe czoło artysty, to samo bystre a głębokie spojrzenie, ten sam uśmiech i finezja, wyrażająca się w każdej odpowiedzi na pytania, zgoła odbiegające od wytkniętego przez sekretarza tematu.

W czasie siedmiodniowej podróży przez ocean, Paderewski ćwiczył się codziennie na specjalnie dostawionym mu na parowcu fortepianie Steinwaya i oświadczył, że gra średnio od czterech do pięciu godzin na dobę, redukując nieco czas gry, lecz potęgując walory techniczne ćwiczeń.

W bieżącym sezonie koncertowym Paderewski wystąpi siedemdziesiąt pięć razy na całym obszarze Stanów Zjednoczonych. Pierwszy jego koncert odbył się d. 20 października w m. Syracuse, stan Nowego Jorku. W samym Nowym Jorku mistrz koncertować będzie 1-go i 29-go listopada. Ostatni koncert na ziemi amerykańskiej odbędzie się dnia 6 maja r. p., prawdopodobnie również w Nowym Jorku.

Oprócz arcydzieł mistrzów klasycznych i romantycznych doby ubiegłej, do repertuaru Paderewskiego wchodzą też dzieła Debussy'ego, Rachmaninowa i Schellinga.

Na zapytanie jednego z reporterów, czy prawdziwa jest pogłoska podawana przez prasę amerykańską, że Paderewski przyjeżdża na obecną turę koncertową celem poratowania się finansowego z powodu zupełnego zubożenia, interpelowany oświadczył, że wersja ta jest wyssana z palca, gdyż aczkolwiek nie jest miljonerem, nie stoi wobec widma niedostatku.

Nie sposób wprost cytować tu wszystkich zapytań reporterów amerykańskich, tak były liczne i dotyczące różnych tematów. Mistrz w odpowiedzi na prośbę wyrażenia swej opinji o sytuacji politycznej w Europie, a w Polsce w szczególności, odrzekł, że wstrzymuje się od wyrażenia swego w tym kierunku zdania, a to głównie wobec faktu, że przyjeżdża do Ameryki wyłącznie jako artysta a nie polityk.

Gdy poruszono następnie tematy muzyczne, Paderewski, zapytany, co sądzi o nowoczesnej muzyce amerykańskiej, oświadczył, że aczkolwiek w okresie ostatnich trzydziestu trzech lat można stwierdzić tu wielki postęp, to jednak mimo sporadycznie ukazujących się na widowni talentów rodzimych, jest ona dziwnie mechaniczna i służy wyłącznie jako lekka rozrywka i rekreacja, poczem mówił:

"Proszę wyrazić całemu młodemu pokoleniu, które garnie się w podwoje szkół muzycznych, wyrazy mego serdecznego umiłowania, gdyż wierzę, że muzyka jest jedynym pomostem, wiodącym w bezkresne wyżyny piękna i doskonałości. To dążenie młodzieży do zaczarowanego kręgu cudu harmonji, jest specjalnie teraz godne poparcia i uznania, gdyż żyjemy w erze skrajnego zmechanizowania i sportowego zaślepienia. Sportem, a głównie automobilizmem, ludzie bu-

dują tężyznę swego zdrowia fizycznego, co gorsze jednak, wpadają w krąg szału, pędu i ruchu, co jest równoznaczne z podsycaniem dosyć nizkich instynktów. Objaw ten, smutny, ale prawdziwy, trzeba odpowiednio zwalczać i niwelować. Radjo jest mniej groźne dla młodzieży, niż właśnie to "przesportowanie" i przesąda w błyskawiczności pośpiechu."

Pod koniec interviewu wywiązała się jeszcze ciekawa dyskusja na temat dlaczego w muzyce nie spostrzegamy następstw ery powojennej, tak silnie odbijającej się w współczesnej literaturze światowej. Co do tego zagadnienia, Paderewski uważa, że muzyka jest tak odrębnym i delikatnym w swem pięknie działem sztuki, że trudno pomyśleć, aby można było wprowadzić do niej pierwiastki batalistyczne; oddźwięki powojenne w dziale muzyki wypadłyby zastraszająco, doczekalibyśmy się tylko ery kakofonji.

Gdy "Paris" stanął w przystani "Compagnie Transatlantique," zgromadzone na przystani i w salonie recepcyjnym liczne grono przedstawicieli nowojrskiej kolonji polskiej urządziło wielkiemu artyście i patrjocie gorącą owację, a dwie młode Sokolice w strojach sokolich sprowadziły go z parowca na przystań.

Paderewski głęboko wzruszony serdecznością powitania, dał wyraz swej radości, że los zezwolił mu raz jeszcze znaleźć się w gronie tak licznych oddanych mu przyjaciół i wzniósł na końcu okrzyk: "Niech żyje wychodztwo polskie w Ameryce!"

Kur. Warszawski 31 paźdz. 1930 r.

Damrosch o Paderewskim.

Walter Damrosch, znany od wielu lat miłośnikom muzyki jako pierwszorzędny dyrygient operowy i orkiestry symfonicznej, a od kilku lat najpopularniejszy z muzyków wśród słuchaczy radjowych, napisał entuzjastyczny artykuł o Paderewskim.

Walter Damrosch zna Paderewskiego od pierwszego jego przybycia do Ameryki i jest jego nietylko szczerym przyjacielem, ale i wielbicielem. Był on wielbicielem także braci Reszków. Pewnego razu na jednem z przyjęć Damrosch poprosił braci Reszków aby coś zaśpiewali przy akompanjamencie Paderewskiego.

Paderewski zaproponował "Jeszcze Polska nie zginęła." Reszkowie śpiewali, Paderewski grał, a obecni zachwycali się tą pieśnią.

Walter Damrosch tak pisze o Paderewskim:

"Ignacy Paderewski pierwszy raz wystąpił w Ameryce jako solista z orkiestrą w roku 1891. Ja dyrygowałem pięciu jego koncertami z orkiestrą. Wystąpił on pod egidą firmy Steinway and Sons. Powiedzieli mi oni, że cały dochód z pierwszeg okoncertu przyniósł tylko 500 dolarów. Jednakże jego gra jak i jego osobistość momentalnie szturmem zdobyła publikę. Sądzę, że od czasów Franz Liszta nie było podróżującego wirtuoza, któregoby osoba działała tak czarująco jak i jego artyzm.

"Kiedy Paderewski pierwszy raz przybył do Ameryki jego znajomość języka angielskiego nie była kompletna, ale nawet wtenczas widać było, że przyswaja sobie ten język w sposób sobie tylko właściwy. Pewnego wieczoru on, moja żona i ja bawiliśmy w gościnie u wspólnie nam drogich przyjaciół, państwa John E. Cowdin, w Gramercy Park. Cowdin całe życie był entuzjastycznym graczem w polo. Po obiedzie obaj z Paderewskim podziwialiśmy piękne srebrne nagrody zdobyte przez niego. Powiedziałem wtedy do Paderewskiego: "Widzi Pan, pomiędzy Panem i John'em jest ta różnica, że on zdobywa nagrody grając w polo, a Pan je zdobywa, grając solo."

"To nie cała różnica — odrzekł natychmiast Paderewski swoim miękkim polskim akcentem. Ja jestem biednym Polakiem grającym solo, a Johnny jest drogą duszą grającą w polo."

"Dziwili się ludzie jak to było możliwe dla niego, że z wybuchem Wielkiej Wojny przerzucił się na pole walki o niepodległość i zjednoczenie Polski, tak znakomicie obznajmiony z każdą kwestją tego zagadnienia. Nie rozumieli oni, że Paderewski, świadomie czy podświadomie, przygotowywał się całe swoje życie na tę właśnie sposobność. On zawsze marzył o zjednoczonej i niepodległej Polsce. On znał historję swego narodu, jego siłę i jego słabość. Opowiadają, że pewnego razu car rosyjski po koncercie, gratulując mu, wyraził swoją radość, że "Rosjanin" wybił się na tak wysoki szczebel w sztuce. Paderewski natychmiast odpowiedział: "Jestem Polakiem, Wasza Cesarska Mość!" Od tego czasu nigdy Paderewskiego nie zaproszono z koncertem do Rosji.

"Cały świat wie czego dokonał Paderewski w muzyce. Cały świat zna jego natchnioną interpretację, jego genjalną pamięć, subtelną skalę kolorów jego muzycznej palety, ale nie wielu wie o jego zainteresowaniu się literaturą, filozofją i historją. I trzeba było dopiero Wielkiej Wojny, aby świat mógł się przekonać, że Paderewski jako mówca i jako mąż stanu stoi na tym samym poziomie co Paderewski jako muzyk.

"Słyszałem jego mowę o Polsce w czasie wystawy w San Francisco w roku 1915 do 10,000 słuchaczy. W mowie tej Paderewski naszkicował tak wymownie z takiem mistrzostwem historję Polski, jej prawa i jej potrzeby, że rozbudził wprost szalony entuzjazm u słuchaczy. Jestem przekonany że Polska zawdzięcza swoją niepodległość dzisiaj jego umiejętnie prowadzonej polityce, oraz sympatji jaką jego osobistość stworzyła wśród delegacji państw aljanckich na konferencji pokojowej w Wersalu. Pułkownik House uznał go za największego męża stanu na konferencji pokojowej, a cyniczny Clemenceau tak się do niego wyraził:

"Panie Paderewski, jesteś Pan największym pianistą świata i dobrowolnie zniżyłeś się do naszego poziomu! Jaka szkoda!."

"Paderewski jest wysoce utalentowanym kompozytorem, a prócz tego posiada on bardzo inte-

(Ciąg dalszy na stronicy 19)

Ponieważ "Przegląd Muzyczny" z Poznania tak bardzo "serdecznie" interesuje się nami tu w Ameryce, nieszczędząc nam docinków w korespondencjach "Śpiewactwo Polskie w Ameryce Północnej," nazywając dyrygentów "grajkami," laikami i chcąc nas reformować, zapominając o tem, że w ich własnem gronie po chórach dyrygenci są ANALFABECI, czyli że o całe niebo gorzej stoją od nas w Ameryce, bo u nas śpiewacy są analfabeci, a u nich DYRYGENCI. Posłuchajmy co pisze ich własny Organ Związku Śpiewaczych Poznańskich i Pomorza, Rok XVI, No. 9-10 na stronicy piątej.

St. Wiechowicz

O prowadzeniu chórów.

Ostatni zjazd, jako generalny przegląd polskich sił śpiewaczych, może być stałym tematem do rozważania na temat naszego stanu posiadania w dziedzinie śpiewu chóralnego; tam bowiem wystąpiły wszystkie zalety i wady polskich zespołów śpiewackich i ich sposobu śpiewania, a gdzie linja demarkacyjna różnic idzie śladem dawnych granic politycznych.

Cechy odrębności narzucone nam przez zaborców powoli z nas schodzą, jednakże śladów sporo jeszcze pozostało. Specjalnie w sprawie śpiewaczej różnice te występują jaskrawo przy porównaniu z jednej strony b. zaboru pruskiego, z drugiej Kongresówki i Małopolski, gdzie mniej więcej stan jest jednakowy.

Była dzielnica pruska wybija się bezkonkurencyjnie w porównaniu z innemi pod względem organizacyjnym (stara piosenka) — Kongresówka i Małopolska znów mają bez porównania lepsze chóry.

My mamy ich całe masy — oni mają bardzo mało (zorganizowanych). U nas o pracy artystycznej właściwie mówić jeszcze nie można — u nich niektóre chóry stoją na bardzo wysokim poziomie artystycznym, a przeciętny dobry chór stoi wyżej od naszego najlepszego.

Jednem słowem: organizacyjnie i ilościowo przodujemy, czyli w rzeczach, które z muzyką jako sztuką nie mają nic wspólnego — oni zaś przeciwnie organizacji nie mają, ale zato śpiewają w sposób dla nas niedościgniety.

Dwóch zdań zaś — co jest ważniejsze w chórze: czy organizacja wzorowa, czy dobre śpiewanie — chyba niema. Czyli, że porównanie wypada grubo na naszą niekorzyść. Oczywiście nie należy z tego wnioskować, że jedno drugiemu przeszkadza i twierdzić, że w b. zaborze pruskim dlatego źle śpiewają, że mają dobrą organizację, a tam dobrze, bo jej wcale nie mają.

Przyczyny są bardzo różnorodne. Tam chodziło zawsze o muzykę i to w najlepszem wykonaniu i dlatego chóry były i są w rękach muzyków — tutaj były inne cele a śpiewanie było tylko środkiem do celu, dlatego też chóry były i są w bylejakiem ręku, aby się tylko trzymać razem. To, że tak było, to nic, bo tak musiało być (chociaż właściwie mogło być i inaczej), ale że tak jeszcze jest, to już z tem się trudniej pogodzić i stanowczo trzeba dążyć do zmiany na lepsze.

Następną bardzo ważną przyczyną tych znacznych różnic jest obfitość dobrego materjału głosowego (n. p. w takiej Małopolsce), a prawie zupełnie brak u nas. W związku znów z brakiem czy obfitością dobrych głosów idzie poziom masowej muzykalności, co jest łatwo zrozumiałe, bo człowiek, który ma ładny głos i łatwość śpiewania, będzie częściej śpiewał i przez to wyrabiał sobie ucho, niż człowiek, który głosu nie ma.

Nie powiedziałbym właściwie, że masy np. Wielkopolskie są niemuzykalne; ta muzykalność siedzi w nich, ale gdzieś bardzo głęboko i drzemie, wydobyć ją i rozwijać stanowczo można, co wiem z własnej praktyki, jeno to łatwo nie idzie.

Najważniejszą jednak przyczyną niskiego poziomu chórów w b. zaborze pruskim jest brak odpowiednich dyrygentów. Wymagania stwarzają poziom. Jeśli wymagania stawiane dyrygentom będą wyższe, podniesie się tem samem i poziom chórów.

To czego nie możemy dokonać pięknemi głosami i wysoko rozwiniętą muzykalnością, tego moglibyśmy dokonać rozumną, świadomą celu pracą ludzi posiadających jeśli nie wyraźny talent muzyczny, to przynajmniej rzetelne i gruntowne wykształcenie muzyczne, potrzebne do prowadzenia chórów.

Tym poczciwym i zapalonym w swojej pracy dyrygentom, których jest u nas sporo, należy się jaknajgłębsze uznanie, lecz gdyby ten zapał był poparty porządnem wyszkoleniem fachowem, o ileżby rezultaty tej pracy były większe.

Ilo zważmy kto u nas prowadzi chóry.

Poza nikłym odsetkiem chórów prowadzonych przez zawodowych muzyków, większość jest w ręku albo nauczycieli ludowych, albo organistów, albo tak zw. "lubowników", czyli miłośników muzyki dylentantów. Nauczycieli trochę czegoś nauczono, ale niedouczono, organiści się wcale nie uczyli (bo i poco), no a cóż mówić o tych "lubownikach" grających na mandolinie czy innym towarzyskim, a pożytecznym instrumencie.

Ci, w których ręku pozostaną zawsze chóry na prowincji będą: nauczyciele i organiści. Trzeba zatem koniecznie dążyć do podniesienia nauki muzyki w seminarjach nauczycielskich do należytego poziomu. A co z organistami począć?

Sprawa organistów u nas w całym kraju jest brzydkim wrzodem na biednem ciele muzyki polskiej. Polski organista jest dla mnie usymbolizowaniem tego nędznego stanu, w jakim się znajduje muzyka uprawiana u nas przez masy. Bo i jak może być lepiej kiedy czasami człowiek grający na organach wcale nut nie zna (znam i takich), jakże więc będzie chór prowadził?

(Boże, czemuś sprawę swoją tak poniżył!)

Są oczywiście przyczyny — i to bardzo poważne, dla których się tak dzieje, ale nie czas teraz na ich rozważanie: chodzi mi tylko o stwierdzenie faktów.

Właśnie zjazd dał możność przekonania się zbliska jak się sprawa dyrygentów przedstawia. Wyjątki, bardzo chlubne i to często tam gdzie się ich najmniej spodziaewło, tylko regułę potwierdzają.

Trzeba było nieraz podziwiać zręczność i niezależność wzajemną chóru i dyrygenta kiedy n. p. chór śpiewa na 3 a dyrygent dyryguje na 4, albo jeszcze bardziej podziwu godne, kiedy chór śpiewa w innem tempie, a dyrygent dyryguje w innem. Że oni się nie "rozlecieli", to tylko owej niezależności przypisać należy. Ale jeśli są tak niezależni jedni od drugiego, to napewno ktoś komuś niepotrzebny — albo chór dyrygentowi, albo dyrygent chórowi — inaczej bowiem musieliby być jednomyślni.

Mnie się zdaje, że to jeszcze co innego znaczy. Taki "wkuty" przy fortepjanie, czy skrzypcach chór, gdzie wszystko od początku do końca "klapuje", każdy głos swoje ładnie, ślicznie odwrzeszczy i mocno się ze swoją partją trzyma, taki chór właściwie nie wie poco ten dyrygent tam stoi, takiemu chórowi włościwie dyrygent niepotrzebny, bo jakby się, broń Boże, rozleciał, to go wszystko jedno, żaden dyrygent nie pozbiera — i musi zaczynać od początku, a zacząć i prowadzić chór może pierwsza śmielsza sopranistka (jak przewodnik w kościele).

Słyszałem właśnie, objeżdżając chóry przed zjazdem, w jednej z większych miejscowości naszego związku, taki chór, który się trzymał — i to dzielnie — tylko dzięki stanowczej postawie dwóch sopranistek, prowadzących cały zespół, na przekór jakby dyrygentowi, który to biedaczysko wyrabiał takie dziwne rzeczy rękami i całem ciałem, tak kunsztownie potrafił zachować swoje własne tempo i zgoła odmienny pogląd na wykonanie owej rzeczy, że wzbudził we mnie osobliwe uznanie.

Oczywiście, że taki dyrygujący chórowi nie jest potrzebny, skoro jego rola sprowadza się do przeszkadzania. Zresztą kto wie, — niezbadane są drogi Opatrzności. — A może taki chór. przyzwyczajony do owego "przeszkadzania", nie umiałby bez niego zaśpiewać!

Jednakże potrzeba dyrygenta, przy dzisiejszych wymaganiach i stanie muzyki jest niezaprzeczoną. Był czas kiedy kwestja ta była sporną, jednakże praktyka wykazała konieczność zachowania dyrygenta w znaczeniu dzisiejszem, a przyszłość napewno tego poglądu nie zmieni. Jeśli zatem dzisiejsza muzyka zespołowa wymaga kierownika, to widocznie dla pewnych powodów, postulatów, wyłaniających i narzucających się kategorycznie przy zespołowem uprawianiu muzyki, a z tych postulatów praktyka dyrygencka wytworzyła stałe prawa, których bezkarnie obchodzić nie można.

Otóż najelementarniejsze i najkonieczniejsze dla naszych dyrygentów prawdy, będę się starał omówić w następnym artykule.

Tyle pisze p. St. Wiechowicz, znany kompozytor-muzyk i dyrygent z Poznańskiego. Aż wstyd czytać, że tak nisko stoicie tam w Polsce; my tu w Ameryce, pomimo gorszych warunków na punkcie amerykanizacyjnym, **nie mamy dyrygentów analfabetów,** przeto jeszcze raz powtarzamy: — pozostawcie nas w spokoju, gdyż opieka wasza jest wcale niepotrzebna i nie chcemy twierdzić, że wyżej od was stoimy na punkcie umuzykalnienia i zanim wasi pisarkowie będą chcieli coś pisać o Śpw. Pol. w Am. Pół. niech sobie najprzód przeczytają ten artykuł, bo ośmieszyli nietylko siebie samych, lecz w dodatku i redakcję Przeglądu Muzycznego w Poznaniu.

◇ ◇ ◇

Listy Nadsyłane do Redakcji Echa Muzycznego

W sprawie oszczerstwa Przegl. Muz. i Przegl. Zw. Śpw. Pol.

W tym dziale zamieszczać będziemy korespondencje przeciw oszczerczej napaści powyżej wspomnianych pism, z pominięciem pełnych podpisów w korespondencji zamieszczonych, lub odwrotnie w pewnych wypadkach tylko.

◇ ◇ ◇

Ziemia Lubelska, 30-XII 1930.

Szanowny Panie!

Pismo sz. p. doszło do mnie . . . przeczytałam je starannie i rozumiem słuszne Pana oburzenie. Mąż mój od 9 lat nie żyje, umarł na stanowisku profesora muzyki w seminarjum naucz. Do końca życia pracował nie tylko jako pedagog, ale jako ideowiec, wiedząc, że pieśń polska ma doniosłe znaczenie w życiu narodowem i religijnem. Niestety już przed 9 laty ś. p. mąż mój pracował z ludźmi, którzy go nie rozumieli, a poglądami swemi szarpali mu nerwy, co w znacznej mierze przyczyniło się do jego choroby. Żydostwo już wtedy wciskało się wszędzie, a stokroć gorsi od nich zżydziali Polacy, gorliwie im w tem dopomagali i dopomagają. Walcząc o Polskę nie narodową, a narodowościową chcą oni (żydzi i zżydziali Polacy) wyrugować zewsząd pieśń narodową i religijną; stąd też wściekłe ataki na tych wszystkich, którzy tę pieśń pielęgnują. Stąd zapewne i te paszkwile Purwinów, Siejów i innych na Szan. Pana. — Dziś w prasie polskiej, a a cała prasa z małemi wyjątkami jest w rękach żydów i ich parobków, nie piętnuje się zbrodni, nieuczciwości, wiarołomstwa, łapownictwa etc., ale pisze się paszkwile i oszczerstwa na ludzi, którzy swą ideową pracą podnoszą ducha w narodzie. Takich to czasów doczekaliśmy się w Polsce . . . tembardziej nie należy wątpić, ale wierzyć w lepsze jutro, usilniej pracować w obranym kierunku. W myśl zasad i wierzeń ś. p. męża i ja staram się o ile mogę pracować narodowo. Ze światem muzycznym nie mam obecnie nic wspólnego, tembardziej, że mieszkam na prowincji, zdala od wszelkiego ruchu myzycznego. — Podpisano: W. P.

Od Redakcji:

Ile to prawdy w tym liście nadesłanym do red. E. M., który nieomal że w całości mógłby być

(Ciąg dalszy na stronicy 17)

PIELĘGNOWANIE GŁOSU

STRESZCZENIE DZIEŁA

"HYGIENE OF THE VOCAL ORGANS"

DRA. MORRELL-MACKENZIE

DOKONANE PRZEZ

J. POLAKA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

tym śpiewakom których zdolność do pracy z miejscowych lub ogólnych powodów jest zniżoną.

Uznaniu lekarza pozostawia się wybór środka wzmacniającego, uspakającego lub pobudzającego. Niekiedy zażycie takiego leku na pół-godziny przed wystąpieniem zamienić może spodziewane fiasco na tryumf istotny, a to z przyczyn psychicznych: nikogo to nie zdziwi gdy zważy że Cicero doznawał zawsze uczucia strachu wstępując na mównicę.

Mand wylicza następujące środki używane przez śpiewaków w celu poprawienia głosu: wino szampańskie, wino czerwone same lub z wodą, piwo, kawa, herbata, mleko, woda salcerska, lemoniada, jabłka, gruszki, śliwki, poziomki, befsztyk na zimno, sardynki ogórki kwaszone, woda gotująca, jaja surowe. W istocie pomienione środki mogą być nieobojętne względem wpływu na gładkość i wzmocnienie głosu. Gładkość głosu powiększają środki znane pod nazwą „Emolientia" jak gliceryna, miód galarety, cukierki, białko i t. p. Można je porównać ze smarowidłem do osi w kołach wozowych, gdyż środki te gładzą powierzchnię błony śluzowej. Jeżeli w górnej części krtani lub ku tyłowi w podniebieniu jak to się często zdarza, występuje przykre kolące lub szczypiące uczucie, wówczas pastylki kokainowe mogą dobry wpływ wywierać. Środki pobudzające działają albo na cały organizm albo wprost na tkankę krtani, zwiększając doń dopływ krwi i zwiększając wydzielinę gruczołów. Do środków tej kategorji należą pastylki z kwasu benzoesowego i dwu-węglanu sody. Można przyrządzać je w tak małej formie że podczas śpiewu pod językiem mogą być trzymane. Natomiast ostre środki są bardzo szkodliwe, jak papryka, eukalyptus, które tylko jako ostre środki farmaceutyczne przez lekarzy mogą być w wyjątkowych przypadkach przepisywane.

Wielki rozgłos w ostatnich czasach zyskało sobie narzędzie zwane „Ammoniaphon," które przez wziewanie pary z soli słaby zapach amoniakalny wydzielającej ma usuwać nietylko chrypkę i inne zaburzenia głosowe, ale nawet dźwięczność głosu powiększać po prostu nasze północne głosy „italienizować" jakby dźwięczność śpiewu od atmosfery zależała.

Taki pogląd na zmianę głosu był błędem profesora chemji rolniczej który zresztą wybornie obznajmiony mógł być z wpływem nawozu na grunta. Wielki dr. Carter Moffat mógłby być tak dobrze uwieńczony wawrzynem jak jego brat duchowny który z ogórków wytworzył ekstrakt promieni słonecznych. Amoniafon jest to rura zawierająca masę napełnioną płynem który wydziela ze siebie nadtlenek wodoru i nieco amoniaku i przedstawia poprostu przyrząd inhalacyjny bardzo małej wartości który chyba lekkie podrażnienie wywołać może. Dostawszy od wynalazcy d-ra Moffata kilka narzędzi tych autor wykonał z niemi szereg doświadczeń które o bezużyteczności przyrządu dokładnie go poinformowały.

* * *

MOWA.

Mechanizm mowy.

Dotychczas bodaj najlepszem pozostało określenie rozmaitych odmian mowy przez Quintiliusa podane. Rozróżnia on następujące mowy: mowa wyraźna (candida) lub ciemna (fusca), lekka (levis), lub szorstka (ospera), ściśnięta (contracta), lub pełna (plena), sztywna (dura) lub giętka (flexilis), jasna (clara) lub przytłumiona (obtusa). Do tych dodaje autor cztery: czysta, chropowata, nosowa i gardłowa. Zresztą „quod homines tot voces." Rzecz szczególna, że mowa i śpiew, częstokroć u jednego i tego samego osobnika nie tylko wysokością i siłą się różnią ale i charakterem głosu i zdarza się że osoba mająca fatalną wymowę wydawać może najpiękniejszą melodję. Objętość głosu w mowie bywa zwykle bardzo małą, wynosząc u anglików przeciętnie 3—4 tonów. Zwykle obierany bezwiednie dla mowy ton odpowiada środkowej objętości głosu tegoż osobnika i na takiej wysokości się trzyma, która mało wysiłków wymaga i dobrze słyszeć się daje. Przeciętny głos w mowie u mężczyzn przedstawia się w postaci barytonu, a średnia wysokość tegoż znajduje się pomiędzy F i B (według Hullah); głos kobiecy bywa przeciętnie o oktawę wyższym. Wyjątkowo i głosy męzkie takąż mogą posiadać wysokość, a zdarza się słyszeć na ulicy kłócące się baby, którym niejeden bas z opery mógłby nizkości głosu pozazdrościć. — Takie wyjątki zależą od rozmiarów krtani w stosunku do rozwoju organizmu. Według spostrzeżeń autora krtań u mężczyzn posiadających wyjątkowo wysokie tony była we wszystkich rozmiarach mniejszą niż normalny stosunek do innych organów by wymagał. Często ten niedostateczny rozwój krtani znajduje się w związku z wadliwym rozwojem innych części ciała rozwijających się w okresie dojrzałości. Siła i pełność wymowy podobnie jak śpiewu zależy po części od siły prądu powietrza wypuszczanego przez płuca a jeszcze bardziej od kształtu i wielkości rezonatorów. W ogólności silny mężczyzna z mocno rozwiniętą klatką piersiową posiada silniejszy głos niż człowiek o delikatnej budowie ciała, a jeżeli osobnik mocno zbudowany nie posiada głosu silnego, zależy to nie od wadliwości anatomicznych w płucach ale od organów mających znaczenie rezonatorów. W starości mowa podobnie jak śpiew traci na sile i piękności. W tem znaczeniu powiada lord wielki sędzia (w Henryku IV Szekspira) do Falstafa: Is not Your voice broken? Your word short? Są wszakże wyjątki: niestarzejący się Gladstone w niczem tak podziwu nie jest godzien jak w mowie. Wybitny przykład wybornie zachowanego głosu młodego przedstawiał zmarły cesarz Wilhelm niemiecki, który w dziewięćdzie-

(Ciąg dalszy nastąpi)

STANISŁAW MONIUSZKO
JEGO ŻYCIE I DZIEŁA

z różnych źródeł spisał
Al. Ar.

I.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Wybrawszy z pośród sonetów osiem najbardziej malowniczych i lirycznych, Moniuszko podzielił je na dwie części i poprzedził wstępem orkiestralnym, jakby poetycznym prologiem, rozwijającym rzewną melodję pielgrzyma-wieszcza, który wśród ciszy, na bezkresach stepów Akermańskich *"natęża ucho ciekawie, czy nie usłyszy głosu z Litwy kochanej"* i tęsknym ją żegna westchnieniem.

Cisza morska. "Już wstążkę pawilonu wiatr zaledwie muśnie, cichemi gra piersiami rozjaśniona woda..."

Szeroko rozłożone akordy dźwięczą wspaniale, uroczyście. Na tle rozległej harmonji chór w melodji wzniosłej, gubiącej się w zefirach, śpiewa jakby hymn na cześć morza — olbrzyma, chwilowo odpoczywającego po burzy.

Symfonję przerywa recitativo solowe: *"O morze! pośród twoich wesołych żyjątek, jest polip, co śpi na dnie, gdy się niebo chmurzy..'* Okrzyk ten jednak odbija słabym echem od powierzchni śpiącej fali i ginie w majestatycznej ciszy tonów.

W orkiestrze rozpoczyna się coraz silniej akcentowany, wielki ruch. Energiczny rytm uwydatnia bieganinę majtków i wrzawę gotującej się do drogi całej załogi okrętowej.

Od czasu do czasu główną melodję haftują drobne dysonansowe nutki, które jak dreszcz przebiegają przez instrumenty całej orkiestry — to wiatr!

"Dąsa się okręt, zrywa się z wędzidła, przewala się, nurkuje w pienistej zamieci." Wyrazy te określa kilkanaście mocniejszych akordów, z których wywiązuje się prześliczny frazes muzyczny, odzwierciadlający zadowolenie i radość podróżnika; ten zaś zapatrzony w bezmierne morza obszary, cieszy się, że wkrótce statek ten poniesie go w dal siną, nieznaną ponętną!...

"Wyciągam ręce, padam na piersi okrętu, zdaje się, że pierś moja do pędu go nagli, lekko mi, rzeźwo, lubo! wiem co to być ptakiem."

Prosta, bo zaledwie w czterech taktach streszczona melodja powyższa, po mistrzowsku przeprowadzona w orkiestrze, to znów w chórze, panuje nad całą kompozycją, ożywia ją niezwykle i znakomicie ilustruje żeglowanie statku, który *"wznosi kark, zdeptał fale i wskroś niebios leci, obłoki czołem sieka, wiatr chwyta pod skrzydła."*

Obraz kończy świetny finał barwny i malowniczy.

Burza. Sonet ten jest jakby dalszym ciągiem *"żeglugi."* Zczerniałe odmęty morza — tytana, kłębić się zaczynają złowrogo: spiętrzone fale budzą trwożne uczucia załogi. Tę trwogę i strach przed śmiercią wyrażają smętne tony chóru, pełne żałosnego wyrazu, przechodzące stopniowo w krzyk i przeraźliwe wołania, oddane w orkiestrze za pomocą potężnych akordów dysonujących.

Ryk wód wzmaga się. Wyje huragan, bałwany miotają statkiem, grożąc struchlałej załodze śmiercią niechybną.

Wszczyna się walka na śmierć i życie drobnej garstki ludzi z bezkreślnym potworem...

Ostatnie liny majtkom wyrwały się z ręki! W głosach orkiestry panuje popłoch i zamieszanie. Malując coraz to nowe obrazy, tonacja zmienia się co chwila, lśniąc różnobarwnością kolorów i kształtów.

Potężny pochód akordów chromatycznych, wznoszących się coraz wyższą skalą, to znów spadających na dół z siłą przerażającą, daje gienjalną ilustrację *"gór mokrych, wznoszących się piętrami z morskiego odmętu."*

Wśród szumu zawiei w chórze słychać jeszcze od czasu do czasu rozpaczliwe wykrzykniki tych *"co leżą już napół martwi, lub modlą się przed śmiercią, aby śmierć odegnać."*

Straszny potwór przycichł na chwilę, ażeby z tym większą siłą wybuchnąć: wtedy na szczątkach statku słychać głos samotnego pielgrzyma, obojętnie wpatrzonego w widmo śmierci *"szczęśliwy, kto siły postrada, albo modlić się umie, lub ma z kim się żegnać."*

Nareszcie burza przeszła. Dokoła pustka i zniszczenie. Pochłonąwszy setki ofiar, potwór nasycony zemstą, usypia.

Rzewny, jednotonny, ostatni okres kończy ten wzniosły dramat. Przeciągłe brzmienia harmoniczne drżą jeszcze pewien czas ponad falą, aż wreszcie rozpływają się w przygnębiającej ciszy...

Bakczesaraj (ruina). Duch zniszczenia unosi się ponad *"wielką już pustą Girajów dziedziną."* Tryumfalny pochód potężnego czasu, siejący bezlitośną, prawicą zniszczenie naokół, akcentuje orkiestra szeregiem wspaniałych w formie akordów, poczym rozbrzmiewa pełnym zgrozy okresem, malując wymownie obraz zrujnowanych ganków i przedsieni, po których teraz *"przeskakuje szarańcza, obwija gadzina."*

Wśród krużganków, ziejących pustką przeraźliwą — cicho i strasznie. Życie tu już dawno wymarło.

W tym miejscu chór wybucha dysonansowym krzykiem, lecz urywa nagle i jakby strwożony swym głosem, powtarza raz jeszcze cicho, szeptem prawie: *"ruina!"*

W końcu sonetu okres szeroki, frazesowany niezmiernie subtelnie, gubi się wśród rumowisk i od wyłomów muru słabym odbija się echem.

Bakczesaraj w nocy. Jest to pieśń urocza, opiewająca czary letniej nocy wschodniej, która *"nakształt odaliski pieszczotami usypia i znów budzi do pieszczoty."*

Wśród mgieł sinawych i srebrzystych odblasków księżyca snuje się w fugowanym stylu cicha, zachwycająca melodja:

(Ciąg dalszy na stronicy 15)

18

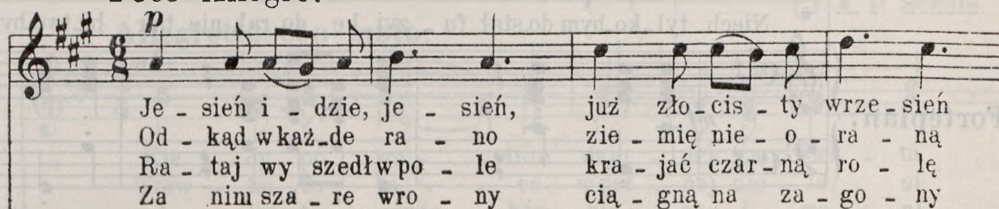
12.

JESIEŃ.

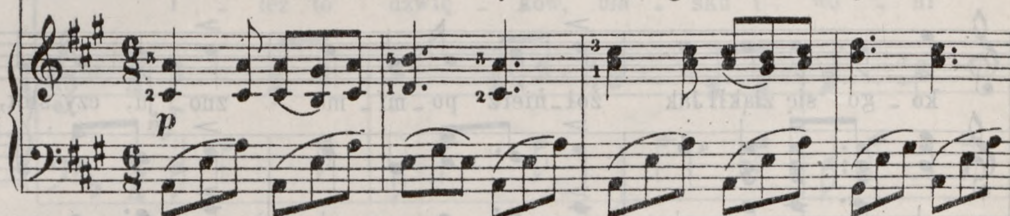
J. F. Reichardt.

Poco Allegro.

Śpiew.



Fortepian.







13.

19

MAŁY ŻOŁNIERZ.

R. Schumann.

Marsz.

Śpiew.

Fortepian.

Niech tyl_ko_bym do_stał fu_zyj_kę do rąk nie tak ła_two_bym cze_go i ko_go się zląkł! Jak żoł_nierz po_mi_mo zno_ju, czy słot, ma_sze_ro wał_bym wciąż na le_wo w tył zwrot. Od ra_na sa_me_go mu_stra co_dzień, lecz niech się zda_le_ka trzy_ma kto leń, bo u mnie do_pó_ty służ_ba ma trwać aż ko_men_da za_wo_ła: kłaść się i spać!

21 27

PORANEK WIOSENNY.

J. A. P. Schulz.

Allegretto con moto.

Śpiew.

Fortepian.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA

159

la la___ la___ la la la la
la la la la la la la la la la la

la la la la la la la la la___ la___
la la la la la la la la la la

___ la la la___ la la la la la
la la la la la la la la la la la la la la

la la la la la la la la la la la la la la
la la la la la la la la la la la la la___

la la la la la la la___ la___ la la
___ la la la la la la la la la la la

160

278.

si fa sol la sol fa sol mi fa sol
mi si do re do si

la si do re do si do la si do
do mi fa sol la mi fa sol fa mi

re la si do si la si do re mi re mi
fa re mi fa sol la si do si sol

fa mi re mi mi re do si do si la
la si do si la si la sol la la

Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wydz. Muz. i Księg., B. J. Zalewski· Cena 25c.

"Rozchodzą się z dżamidów pobożni mieszkańce..."

Przy akompanjamencie harfy chór w przepięknej melodji opowiada o tajemniczych szeptach i szmerach nocy-kochanki, rozmiłowanej w swym *"srebrnym królu,"* który płynie cicho po przestworach.

Niezwykle pięknie pomyślana druga połowa sonetu barwi się rozmaitością kombinacji instrumentalnych, na tle których chór opiewa miłośne uroki przejrzystej nocy: *"Tu cień pada z menaru i wierzchu cyprysa, niekiedy z ich szczytu budzi się błyskawica."*

Czatyrdah. Sonet ten Moniuszko przyoblekł w formę hymnu i okrasił takim stylem podniosłym, jaki spotkać można tylko w oratorjach, lub wielkich hymnach religijnych. Chór, uosabiający głos mas, zdumionych widokiem Czatyrdahu, w podniosłych tonach wyraża swe uwielbienie dla "minaretu świata."

"Ty nad skały poziomu uciekłszy w obłoki, siedzisz sobie pod bramą niebios."

Poważną, symfoniczną część pierwszą przerywa bolesna, przejmująca skarga ludzi:

"Nam, czy słońce dopieka, czyli mgła ocienia, czy szarańcza plon zetnie, czy giaur pali domy: Czatyrdahu, ty zawsze głuchy, nieruchomy."

Ale krzyk marnego tłumu zakłóca tylko na chwilę uroczystą harmonję przyrody, wiecznie pięknej i wiecznie obojętnej na ludzką niedolę.

Wobec majestatu *"wielkiego Czatyrdahu,"* milknie skarga i nanowo się w cześć i uwielbienie zamienia: *"między światem i niebem, jak drogman stworzenia, słuchasz tylko, co mówi Bóg do przyrodzenia."*

Pielgrzym. W misternej formie romansu, mistrz odzwierciadlił stan duszy biednego wieszcza — wygnańca, tęskniącego *"w krainie dostatków i krasy"* za *"wdzięcznie szumiącemi lasami swej Litwy ojczystej."*

Śpiew solowy z towarzyszeniem orkiestry opiewa nadal skargę pielgrzyma, obojętnego na cudne otoczenie i *"piękne lice dziewic Salhiry"*, bo w sercu jego żyją wciąż jeszcze wspomnienia cudnej przeszłości i tej uroczej, ubóstwianej Maryli, *"którą kochał w dni swoich poranku."*

Sonet kończy się minorową smutną nutą żalu: *"ona w lubej dziedzinie, która mi odjęta, depcąc świeże me ślady, czyż o mnie pamięta?"*

Epilog *(Ajudah).* Ze szczytu skał Judahu słychać głos wieszcza-pielgrzyma, rozkoszującego się widokiem spienionych bałwanów, które *"w czarnych szeregach ścisnąwszy się, buchają."*

Barwne kombinacje tonów, zwarte w szeregi akordów i wiązań harmonicznych, czynią niewypowiedzianie pięknym następujący okres, ilustrujący ruch zastępów bałwanów, które *"rozbijają się na fale, jak wojsko wielorybów."*

Minorowa tonacja rozpływa się w jasnych majorowych tonach natchnionego motywu chóru. Melodja przechodząc przez wszystkie głosy, rozbrzmiewa podniosłym w stylu i formie hymnem na cześć poety:

'Podobnież na twe serce o, poeto młody, namiętność często groźne wzburza niepogody."

* * *

Pomimowoli ciśnie mi się pod pióro jeszcze słów kilka, dotyczących pomniejszych utworów Moniuszki.

Ażeby dobrze uzmysłowić gienjalności wszechstronność tego mistrza pieśni, czytelnikom mniej obeznanym z temi utworami, chcę przynajmniej w kilku rysach naszkicować obszerną działalność jego w dziedzinie pieśni polskiej.

Otóż piosenki Moniuszki cenić należy nie dla artystycznej prostoty, nie dla formy wykwintnej i stylu, ale dla naturalnych przymiotów ich szczerego uczucia, niespaczonego przesadną formą muzyczną.

Pieśń Moniuszki skromna w formie, zawiera nieprzebrane skarby uczucia, promienieje bogactwem myśli podniosłych, celuje przejrzystością kolorytu i wiernem odbiciem najdrobniejszych rysów opiewanych postaci.

Wszędzie króluje piękno i prawda. Weźmy pierwszą lepszą piosenkę np. "Pieśń wieczorną." Ile w tej drobnostce serca i myśli, ile rojeń i obrazów! Skromną treść olśniewają blaski tonów i rzewna harmonja pogodnego wieczoru.

(Ciąg dalszy nastąpi)



M. GERSON-DĄBROWSKA

Święć Się, Święć Się, Wieku Młody

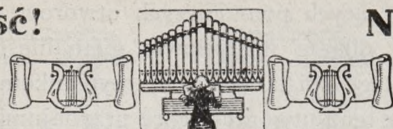
HUMORESKA SCENICZNA

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

lary. Jurek i Tadek ubrani elegancko i zgrabnie, muszą się wyraźnie różnić barwą włosów, przyczem wszystko jedno, który będzie blondynem, a który brunetem. Dziewczynki muszą się bardzo prędko przebrać ze zwykłych sukienek w strojne, zwłaszcza zaś Micia i Hania. Ponieważ jest na to bardzo mało czasu, trzeba to sobie ułatwić w ten sposób, że dziewczynki mogą być odrazu ubrane w białe lub jasne strojne sukienki, a na wierzch, do pierwszych scen, wkładają duże fartuchy z rękawami czarne lub kolorowe. Kokardy we włosach powinny być przesadnie duże i pretensjonalne. Można zrobić z bibuły karbowanej. Józefka powinna mieć ubranie krakowskie lub łowickie, Franek też po chłopsku z rozczochraną, konopiastą czupryną. Dobosińska w spódnicy fałdzistej, fartuch pasiasty lub kraciasty, czepiec duży z wstążkami. Kwiatów muszą być duże pęki, tak, żeby Dobosińska ledwie je ramionami objąć mogła. W zimie, gdy trudno o kwiaty, porobić pęki zieleni z gałązek świerku choiny i poprzykręcać kwiaty i liście z bibuły kolorowej.

Cała sztuczka musi być grana w bardzo żywem tempie.

Nowość! **Nowość!**



Dzieła Komisowe

Polecamy do nabycia (jako nowość) co dopiero wyszłe z druku (Dzieła komisowe), które opracował i ułożył, na cztery głosy mieszane, bardzo przystępnie i praktycznie Eugeniusz Walkiewicz.

Utwory Kościelne

Chwalmy Pana. Śpiewnik zawierający około 150 pieśni kościelnych dla użytku młodzieży szkolnej i chórów kościelnych, zebrał Franciszek Pawłowski, Sr. zharmonizował na organ Eugenjusz Walkiewicz, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem (stronic 208) $1.00

Mass in honor of SS. Cyril and Methodius, na cztery głosy mieszane z organami ..... .80

Missa in honorem Sancti Isidori Agricolae Conf.. z organami, bardzo łatwa ..... .60

Missa in hon. B. M. V. R. for (S. A. T. B.) z org. A. Karczyński. 1.00

Missa "Veni Salus Genitum" for (S. A. T. B.) z org. A. Karczyński. 1.00

Missa in hon. St. Hyacinthi, for (S. A. T. B.) z org. E. Walkiewicz. 1.00

Missa in honorem Sancti Rudolphi Mart. ad quatur voces inae quales comitate organo, auctore Eug. Walkiewicz $1.00

Msza Polska. Nadzwyczaj łatwa na chór mieszany a capella, możliwa na 1 lub 2 głosy ..... .25

Msza Polska, A. Karczyńskiego, na 1 lub 2 g|osy żeńskie, z akomp. organów, lub na 4 głosy mieszane a capella ..... .40

Pieśni do Mszy Św., na jeden lub dwa głosy różne, z towarzyszeniem organów, opracował i ułożył Leon A. Cieszykowski ..... .50

Responsorya i Hymny śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała; zawiera: 1 Homo quidam, 2 Immolabit hoedum, 3 Respexit Elias, 4 Ego sum panis vitae, 5 Misti me vivens Pater, 6 O Sacrum convivium, 7 Pange lingua, 8 Sacris solemnis, 9 Verbum supernum prodines, 10 Salutatis humanae Sator, 11 Aeterne Rex altissime, 12 O salutaris hostia, 13 Tantum ergo Sacramentum, 14 O salutaris hostia, 15 Tantum ergo Sacramentum. 16 O salutaris hostia, 17 Tantum ergo Sacramentum; łatwe a capella lub z organami ..... .60

13 Pieśni Wielkanocnych, na 4 głosy mieszane: 1 Alleluja Jezus żyje, 2 Chrystus Zmartwychwstał, 3 Chrystue Zmartwychwstan jest,, 4 Dziś nam nastał, 5 Nie zna śmierci, 6 Otrzyjcie już łzy, 7 Wesoły nam dziś dzień nastał, 8 Witaj dniu święty, 9 Wstał Pan Chrystus, 10 Wysławiajmy Chrysta Pana, 11 Złóżcie troski, 12 Zwycięzca śmierci, 13 Witaj dniu śmierci ..... .40

Vesperae de SS. Eucharistiae Sacramento, na cztery głosy mieszane z organami ..... .60

Utwory Świeckie

Kantata "Szczęśliwy" na chór męski. Wł. Żeleński 50c

Nowy Rok. Chór. miesz. a capella. Moniuszko-Walkiewicz. 25c

Śpiewnik dla szkół polskich, zebrał X. S. C., bardzo łatwy, akomp. fortep., opracował i zharmonizował Eug. Walkiewicz; razem 49 piosenek polskich i amerykańskich, zastosowanych do czytanek używanych w szkołach parafjalnych 75

Zbiór 21 zupełnie nowych pieśni świeckich na 4 głosy mieszane a capella, stosowne do rozmaitych okoliczności, w 5ciu zeszytach, różnych kompozytorów, opracwał i ułożył Eug. Walkiewicz, za komplet $1.00

Zeszyt I., zawiera: a) Pieśń żołnierska; b) Pieśń wieczorna; c) Powitanie wiosny; d) Mój domek; e) Raz właśnie; f) Loreley, za komplet ..... .20



Nowości Muzyczne

907 D'Oreste - Johann Strauss. Nad Modrym Dunajem. Walc, na chór żeński 3-głosowy, gł. chóralne w part. ..... .30

925 Walkiewicz Eug. Bo Walec To Taki Taniec Niewinny, *"Mężowie mówią o walcu źle."* Na chór żeński 3-głosowy, z akompanjamentem fortepjanu ..... .25

1055a Grzywa J. Pięć Pieśni: 1. Toast z oddali *"Do was bracia"*; 2. Posłanie *"Gdyby pieśni brakło"*; 3. Rankiem w polu *"Posrebrzało pole rosą"*; 4. Hymn do nocy *"O przecudowna nocy"*; 5. Hymn *"Cześć Papiestwu."* Chór mieszany a capella ..... .25

1102 Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, Arii i okolicznościowych, na chór mieszany a capella. Część I i II, zawiera 100 pieśni, wraz z dodatkiem 12-tu pieśni na chór męski. Najodpowiedniejsze dzieło dla chórów narodowych, parafjalnych, oraz dla szkół par. Część pierwsza w oprawie 75c, część druga w oprawie 75c, obie części wraz z dodatkiem 12 pieśni na chór męski $1.50

1875 Walkiewicz Eug. Nieszpory po Polsku, na wszystkie niedziele roku kościelnego. Zawiera: 1. *"Boże ku wspomożeniu memu wejrzyj"*; 2. Psalm 109, 3. Psalm 110, 4. Psalm 111, 5. Psalm 112, 6. Psalm 116, 7. Hymn *"Już słońce wschodzi"*; 8. Magnifikat *"Wielbij duszo moja"*; 9. Antyfona *"Święta Matko Zbawiciela"*; 10. Antyfona *"Witaj Królowa"*; 11. Antyfona *"Królowa Niebieska"*; 12. Antyfona *"Bądź pozdrowiona."* Na chór mieszany a capella, lub dowolnie z organami ..... .85

1377a) Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, dodatek 12-tu utworów na chór męski, lub kwartet solowy.

1. Schadzka. *"Tam za lasem dwoje stało."*
2. Do piwa. *"Czemużbym za życia."*
3. Babulinka. *"Była babulinka."*
4. Arja. *"Skoro zabłyśnie piekny poranek."*
5. Pieniądze. *"Teraźniejsze świata żądze."*
6. Do bawara. *"Dalej wiara, do bawara."*
7. Panienki. *"Panienki wierne są."*
8. Piosnka. *"Młode dziewczęki i panieneczki."*
9. Jaś mój kochanek. *"Staś mi pierścionek."*
10. Pozy. *"Dziś na wielkość każdy chory."*
11. Pieśń żeglarzy. *"Choć burza huczy wkoło nas."*
12. Pożegnanie żołnierza. *"Bądź zdrowa luba."*

Za komplet tych 12-tu utworów wraz z 50-cioma innemi utworami na chór mieszany "a capella" Cz. II 75c

Nowy Transport Nut z Polski

Do nabycia w redakcji Echa Muzycznego
Komp. T. O. Mański

1. **Pamiętnik.** Zbiór 5-ciu łatwych utw. na fortepian 1.50
2. **Siedzi sobie św. Pieter** orety na fortep. z tekstem i głosem .75
3. **Zbiór 10-ciu Toastów na chór mieszany a capella** ..... .60
4. **Zbiór 10-ciu Toastów na chór męski a capella** ..... .60
5. **Pastorałka.** "Co to woła—Gloria" na 4 gł, ch. żeń. i męs. .60
6. **Pastorałka.** "Hej nam hej" na chór miesz. a capella ..... .60
7. **Pastorałka.** "Hej nam héj" na chór meski a capella ..... .60
8. **Módl się za nami** na Maj i Paźd. ch. miesz. part i 4 głosy 1.10
9. **Zbiór Melodji Ludowych** (50) Do Lit. Lor. na or, z t. Cz. I 2.50
10. **Trzy Litanje Loretańskie i Memorare** na 4 gł. miesz. z 4 gł. 1.65

Zeszyt II., zawiera: a) Naprzód Marsz; b) Pieśń o dzielnym człowieku; c) Dzieci Bachusa; d) Hymn do nocy, za komplet ..... .20

Zeszyt III., zawiera: a) Witaj Pieśni; b) Krakowiak; c) Nasz śpiew; d) Pieśń o Domu; e) Duma, za komplet ..... .20

Zeszyt IV., zawiera: Marsz Towarzyski; Ej, towarzyszu pieśni, naprzód marsz ..... .20

Zeszyt V., zawiera: a) Marsz Sokołów; b) Szewczyku, krawczyku; c) Z pieśnią; d) Ucichł już gwar; e) Ja i butelka, za komplet ..... .20

"ECHO MUZYCZNE", 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U.S.A.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

zastosowanym do naszych stosunków w Ameryce. Czy ś. p. Antoni Małek nie doznał przykrości od ludzi podobnych dlatego tylko, że dzierżył naówczas wysoko sztandar pieśniarstwa polskiego na obczyźnie? I dzisiejsi ludzie stojący na czele ruchu śpiewaczego na wychodźtwie, jawnie protegują i wychwalają obconarodowych dyrygentów, t. j. Żydów, Niemców, Czechów, Moskali i t. d., którzy rzeczywiście uprawiają "międzynarodówkę" po chórach polskich, a zarządy tego nie chcą widzieć, pogłębiając grób pieśniarstwa polskiego na obczyźnie. Słusznie też dzienne pisma w Chicago krytykują niektóre chóry, bo wykazały tymże, że w programach koncertowych było 99% obcych kompozycji, albo że urządzali tabory cygańskie na scenie, wykonując obce kompozycje, byleby śpiewactwo odsunąć jak najdalej od pieśni rodzimej, którą starzy dyrygenci nieomal przez pół wieku pielęgnowali; dzisiaj widzimy, że praca ich w niwecz się obraca. Odczuwają to starzy śpiewacy z dobrymi głosami, a nawet muzykalni, odsunęli się od chórów, widząc niemożliwość współpracy z ludźmi stojącymi dziś na czele, których celem jest własna ambicja, a nie pieśń polska, którą z całą świadomością w grób zagrzebują.

Jeden z czołowych "dygnitarzy" na posiedzeniu okręgowem wyraził się: "Co!... dyrygenci mają nami rządzić?".... i nie znalazł się ani jeden z obecnych, ażeby temu p. odpowiedział, że w sprawach śpiewu i muzyki, zawsze i wszędzie w krajach cywilizowanych rządzili i rządzą muzykolodzy i dyrygenci; jedyny wyjątek na globie ziemskim jest Zw. Śpw. Pol. w Ameryce z zarządem chicagoskim na czele, bo poza gen. dyr. cały zarząd jest niemuzykalny. Jest nowy Zw. Śpw. w stanie Massachusetts (Boston i okolica), w którym dyrygenci są w zarządzie, a skutki są te, że na konteście międzynarodowym, odbytym nie tak dawno w tamtej okolicy, polskie chóry zabrały pierwszą i drugą nagrodę: czy to wystarczy p. sekretarzowi W.? i czy w dalszym ciągu będzie się ośmieszał w swych niemądrych gadaniach? Otóż: — na temat ten możnaby było pisać w nieskończoność, bo takich to ludzi mamy wielu w Ameryce, tylko że piszący te uwagi umie się bronić i każdemu da rzeczową odpowiedź, tak że pociski rzucane w stronę niewygodnych sobie osób, odbijają się, powracają tam, skąd były wyrzucone, lecz z gorszym skutkiem dla analfabetów muzycznych.

Z Prasy Polskiej w Ojczyźnie

Kierownik Chórów, miesięcznik poświęcony sprawom organistów w Częstochowie, z dnia 1-go stycznia 1931 r., p. Feliks Witeszczak, wydawca i redaktor, pisze co następuje:

Od 35 lat pracuje na polu muzycznem w Ameryce w Chicago p. B. J. Zalewski. Uczy, zakłada i prowadzi różne chóry śpiewacze i orkiestry, urządza produkcje muzyczne, założył księgarnię z bogatym składem nut polskich kompozytorów, wydał i prowadzi pismo muzyczne pod tytułem "Echo Muzyczne" i t. d. Bez przesady rzec można, że dzisiaj w poważnym już wieku człowiek, rzeczową, sumienną i ciągłą z zapałem prowadzoną pracą przez tyle lat, podniósł wysoko kulturę muzyczną w Ameryce, szczególnie śród naszych wychodźców.

Tego to, zasłużonego człowieka i szanowanego, zniesławił w "Przeglądzie Muzycznym" wychodzącym w Poznaniu p. Sieja, znany u nas z p. Tuwinem, który jakiś czas przebywał w Chicago i któremu p. Zalewski wyświadczył wiele dobrego (Sieji). Nic więc dziwnego, że pisma amerykańskie i muzycy znający pracę p. Zalewskiego, są oburzeni postępkiem p. Sieji, wyrażając się jak najpochlebniej o pracy p. Zalewskiego. Do głosu tej prasy i tych muzyków i my dołączamy się i wyrażamy p. Zalewskiemu uznanie oraz życzymy, aby jeszcze długie lata mógł pracować dla muzyki polskiej i polskiego narodu na wychodźtwie.

Za przychylną wzmiankę serdecznie dziękujemy, tembardziej że pochodzi z Ojczyzny i że prasa w Polsce także interesuje się nami tu na wychodźtwie, darząc uznaniem tych, którzy zasługują na to.

Chór Krakowski Akademicki nie przyjedzie

W prasie polsko-amerykańskiej czytamy smutną nowinę, którą poniżej podajemy:

"New York, 22 stycznia. — Krakowski Chór Akademicki nie przyjedzie do Ameryki, przynajmniej nie w tym roku. Na kanwie bezrobocia widnieją jeszcze strzępy wspomnień o imprezie propagandowej Gantkowskiego, orkiestrze Namysłowczyków i t. d., niby duchy pokutujące. Decyzja ta zapadła po konferencji z konsulem gen. dr. Marchlewskim, który wszystkie czynniki za i przeciw sprowadzeniu chóru ważył bezstronnie i w interesie ogółu."

Nieomal że wszystkie narody obesłały po kolonjach amerykańskich swe chóry śpiewacze, dając sposobność Ameryce poznać ich kulturę, tylko my Polacy jesteśmy najbiedniejsi i traktowani po macoszemu przez czynniki miarodajne w Ojczyźnie. Jeżeli parokrotne hipiczne popisy kawalerzystów polskich w Ameryce, na które rząd polski znalazł fundusze na przyjazd do Ameryki, to tembardziej Chór Akademików Krakowskich powinien być także uwzględnionym, gdyż tenże reprezentowałby sztukę piękna, która jest i powinna być wyżej cenioną, aniżeli sport. Miejmy nadzieję, że to nie jest ostatnie słowo rządu polskiego i że w niedługim czasie otrzymamy lepsze wiadomości.

Zawiadomienie

Do redakcji nadesłano prywatną notatkę w liście od p. H. Miłek z Łodzi, że ś. p. K. T. Barwicki, długoletni i bardzo zasłużony działacz na polu Pieśniarstwa Polskiego, zmarł w Poznaniu; więcej szczegółów podamy później.





Kazimierz Stanisław Zalewski, C.P.A.

Mamy pomiędzy naszą młodzieżą polską liczną reprezentację w zawodach prawa, inżynierji i medycyny, lecz ludzi wyszkolonych w handlu i finansach na wyższych uczelniach, mamy zaledwie kilku. Do tych ostatnich jako jednego z pionierów w tym zawodzie pomiędzy Polakami możemy zaliczyć pana Kazimierza Stanisława Zalewskiego, syna znanego dyrygenta chórów i orkiestry polskiej, p. B. J. Zalewskiego, który w ostatnich dniach otrzymał zawiadomienie od rady egzaminatorów stanu Illinois, że pomyślnie zdał egzamin na tytuł

"Certified Public Accountant."

W czasie swego pobytu na Uniwersytecie Illinois, gdzie zdobył tytuł "Bachelor of Science in Commerce and Business Administration," p. Z. był jednym z lepszych studentów, co świadczy, że go zaproszono i przyjęto do stowarzyszenia studentów "Beta Alpha Psi" (organizacja honorowa dla studentów handlu).

Prócz swej pracy akademickiej p. Z. brał udział w różnych innych czynnościach studenckich. Był członkiem jako flecista słynnej kapeli koncertowej uniwersytetu, szczycąc się medalem tej organizacji. Na polu dramatu brał udział w operetce stowarzyszenia "Pierrot." Był sekretarzem bibljotekarza działu historji naturalnej. Jest on skarbnikiem stowarzyszenia alumnów korporacji studenckiej Theta Nu Epsilon. Nie zadawalając się tylko nauką w wydziale handlowym, p. Z. starał się nabyć szersze wykształcenie w innych wydziałach, uczęszczając na kursy harmonji, literatury i filozofji.

Zeszłego roku p. Z. brał udział w wycieczne do Polski Stowarzyszenia Studentów Polskich w Ameryce. W czasie pobytu w Warszawie miał zaszczyt razem z panem Węgrzynem, kierownikiem wycieczki, mieć konferencję z Premierem Sławkiem. Po ukończeniu wycieczki do Polski zwiedził południową Europę, będąc w Pradze, Wiedniu, Szwajcarji, Rzymie i Paryżu.

Obecnie p. Z. zajmuje posadę jako badacz statystyki i buchalterji w firmie Walgreen Co.

Chociaż długie godziny nauki i pracy nie pozwalały p. Z. brać czynny udział w organizacjach pomiędzy naszą Polonją, jednakże jego obcowanie jako Polaka, który się szczyci swem pochodzeniem pomiędzy liczną znajomością inteligentniejszych Amerykanów, dopomagało mu wzbudzić pomiędzy nimi poszanowanie na polu twórczem w zakresie sztuki piękna, literaturze i t. p. z chlubą dla imienia i Narodowości Polskiej.

Pan Z. w czasie nieobecności swego ojca, który był z wizytą w Polsce, zajął jego stanowisko, jako redaktor pisma "Echo Muzyczne" i redagował takowe przez kilka miesięcy, pomimo że tu jest urodzonym i wychowanym, bo z wyjątkiem prywatnych lekcji języka polskiego, stale uczęszczał do szkół amerykańskich, pobierając swe nauki, począwszy od szkół publicznych, a kończąc na uniwersytecie z chlubnem odznaczeniem jako "Certified Public Accountant."

DZIEŁA MUZYCZNE

Nadesłane do Redakcji "Echa Muz."

Fuga na organy, napisał Marjan Sujkowski, op. 3, jest do nabycia u wydawców Czajkowski-Sujkowski, ulica Marszałka Focha nr. 96, Poznań, Polska, cena złp. 2.50; oraz Dwa Motęty op. 4 nr. 1 na chór mieszany a capella przez tegoż kompozytora, cena złp. 3.50. Utwory napisane ze znajomością rzeczy i polecamy naszym czytelnikom nabycie takowych pod powyżej wskazanym adresem.

Oratorjum Feliksa Nowowiejskiego "Quo Vadis" w Austrji

Głośne oratorjum po wspaniałym sukcesie we Wiedniu i Wiener-Neustadt zostało wykonane w Linz nad Dunajem, gdzie tamtejsze Tow. Oratoryjne wystawiło je z okazji 25-lecia swego istnienia, dnia 30 listopada z. r. Dyrygował kapelmistrz p. Wolfgruber; znakomity baryton Wiednia p. Manowarda objął główną partję. Dzieło odniosło u publiczności i fachowej krytyki pełny triumf. Podajemy to pod uwagę naszym zespołom śpiewaczym w Chicago lub w innych miastach w celu wykonania. Wszelkich informacji udzieli redakcja Echa Muzycznego.

Feliks Nowowiejski napisał dziewięć symfonij na organy solo, po raz pierwszy odegra je w Londynie.

—o—

Śpiewaj Ludu!

Śpiewaj ludu polski złoty,
Wypowiadaj swe tęsknoty
U orania, u zasiewu,
Póty serca, póki śpiewu!

—o—

Pieśniarz.

Źle bez pieśni ludziom, światu,
Tak Bóg w sądach swych ułożył,
Jak źle łąkom bez ziół, kwiatów—
I pieśniarza Pan Bóg stworzył!—

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00

resującą symfonję duchową. Z prawdziwą radością przypominam sobie jego operę "Manru," którą Maurice Grau wystawił w Metropolitan Opera House w roku 1902, a którą ja dyrygowałem.

"Wieżę, że gdyby Paderewski chciał był poświęcić swoją cudowną wprsot karjerę wirtuoza pianisty (a byłoby to ogromne poświęcenie) to stałby się był jednym z największych kompozytorów naszych czasów. Nie jest rzeczą łatwą połączyć te dwie karjery, zasadniczo będące ze sobą w wojnie. Liszt, jedyny z ludzi, którego ośmielam się porównywać z Paderewskim, uznał ten fakt i w czterdziestym roku życia pożegnał się z wirtuozostwem, niosącem z sobą poklask słuchaczy, wzruszenia mas, współzawodnictwo, aby poświęcić się cichej pracy kompozytorskiej."

Tak pisze o Paderewskim najgłośniejszy z muzyków amerykańskich p. Walter Damrosch.

—::—

Ze świata.

Jak Paderewski obchodził 70-tą rocznicę urodzin.

Jak donoszą z Buffalo, Ignacy Paderewski obchodził 70-tą rocznicę urodzin w swym prywatnym wagonie salonowym "Superb," ustawionym na zapasowym torze kolejowym w Buffalo.

Z okazji swych urodzin Paderewski otrzymał 300 telegramów i kablogramów z całego świata. Przez całe popołudnie solenizant zajęty był odczytywaniem tych dowodów serdecznej o nim pamięci i podziwu dla jego artyzmu.

Wieczorem, po koncercie w Toronto, Paderewski podejmował obiadem trzech swych przyjaciół, Teodora Steinway'a, R. Majewskiego i T. Victora, którzy przybyli z Nowego Jorku dla złożenia mistrzowi upominku pod postącią albumu z podpisami wielbicieli w skrzynce hebanowej. Polscy weterani z Toronto ofiarowali solenizantowi olbrzymi bukiet z żywych kwiatów.

Po obiedzie wagon salonowy Paderewskikego przyłączono do pociągu, odchodzącego do Fort Wayne.

Dodać należy, że projektowany był szereg obchodów na cześć mistrza, ale Paderewski musiał się od nich uchylić, uważając je za zbyt uciążliwe w obecnem tournee koncertowem, wymagającem znacznego wytężenia sił w ciągłych przejazdach z miejsca na miejsce i w szybkiem tempie jednego koncertu po drugim.

Nr. 320 Kurjer Warszawski, d. 22-XI — 1930 r.

Zawiadomienie!

Panowie muzycy proszeni są odszukać swoje nazwisko w tem ogłoszeniu i sprawdzić błędy, przesyłając takowe listownie lub telefonem (Armitage 2156) czy mamy takowe zamieścić w następnym numerze Echa Muz. stosownie do uwag poniżej zamieszczonych. Prosimy to zrobić zaraz; ktoby nie znalazł swego nazwiska i adresu, niechaj go w liście poda, a w następnym numerze E. M. będzie zamieszczonem.



Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00

Kłamliwa Reklama Przez Radjo

Chicago, 20 stycznia, 1931.

Szanowny Panie Redaktorze!

W Nowinach z dnia 19 b. m. "Z Chwili" p. t. "Przesada" zauważyłem słuszną krytykę ogłoszeń radjowych, do których i ja dołączam swoje spostrzeżenia, co do chicagoskich stacyj, które ogłaszają pewną firmę muzyczną nut, jako najpierwszą, największą i najstarszą w Ameryce.

Najstarszą firmą muzyczną nut jest "Ziarno", której wydawcą był ś. p. Antoni Małek i takowa do dzisiaj istnieje w Chicago, a prowadzi ją pani Małek (wdowa). Kolejno następowały firmy: Marcinkowski - Hencel, B. J. Zalewski, L. Olszewski, Schunke, Kryger, Jordan, a ostatnio dopiero ogłaszana firma p. Sajewskiego, który napewno zwróci uwagę anonserowi, by w imię sprawiedliwości zechciał prawdziwie ogłosić, że nie jest pierwszą, lecz przeciwnie ostatnią, gdyż ogłaszanie nieprawdy przez radja nie przynosi kupiectwu polskiemu korzyści, a przeciwnie — klijentela traci zaufanie do podobnych ogłoszeń radjowych i przestaje wsłuchiwać się w takowe, zaś inne firmy niepolskie, które ogłaszają swój towar racjonalnie, korzystają przeogromnie ze szkodą dla nas, zaś ogłaszanie się najstarszą firmą (co nie jest prawdą), w tym wypadku uważamy tę konkurencję niehonorową.

Czytelnik z Chicago.

MAZUR, J. B., 2329 Touhy Ave.	Sheldrake 9247
MICHAŁEK, G., 1814 N. Wood St.	Armitage 0492
NARKIEWICZ, J. P., 1520 S.Cuyler Av. Berwyn,Ill.	Berwyn 4982-M
NARTONOWICZ, J., 3916 N. Ashland Ave.	Buckingham 3882
OLSZEWSKI, C., 1044 N. California Ave.	Brunswick 8773
PIETROSIEWICZ, M. A., 4502 S. Honore St.	Lafayette 5287
PINSKI, S. M., 8056 South Shor Derive	South Shore 6545
POCIASK, J. L., 1436 N. Campbell Ave.	Armitage 5046
PODSADA, E. J., 1054 N. California Ave.	Humboldt 3071
PODWORSKI, S., 5437-39 S. Damen Ave.	Prospect 7427
POKŁACKI, J., 2121 N. Hoyne Ave.	Humboldt 3919
POLŻYŃSKI, W., 3120 N. Central Park Ave.	Juniper 6423
PRZYBYLSKI, F., 1035 N. Hoyne Ave.	Brunswick 0779
PYTLOWSKI, W., 2308 Cleveland Ave.	Diversey 3280
ROMANOWSKI, E. J., 2707 N. Monticello Ave.	Belmont 3994
ROSIŃSKI, R. J., 5307 Berteau Ave.	Palisade 3189
ROŻYCKI, M. S., 3434 Wrightwood Ave.	Albany 9796
RYDLIKOWSKI, L. S., 1849 W. 35th St.	Lafayette 0525
SASKO, V. G., 1937 W. Chicago Ave.	Seeley 8147
SITKOWSKI, W. S., 2328 N. Springfield Ave.	Belmont 7288
SIWICKI, H. V., 6400 S. Troy St.	Republic 2837
SKALSKI, A., 5501 Hyde Park Blvd.	Hyde Park 5998
SKOWROŃSKI B., 5228 Montrose Ave.	Kildare 9241
SOBOLEWSKI, M., 5132 Cornell Ave.	Hyde Park 3254
SOKOŁOWSKI, D. F., 1114 W. Huron St.	Monroe 0868
SOSZYŃSKI, A., 2220 Fullerton Ave.	Brunswick 1822
SOWIŃSKI, J., 2114 Augusta Blvd.	Brunswick 1155
STASIAK, S., 5445 Agatite Ave.	Humboldt 7305
SUCHOMSKI, J. G., 4934 N. Mason Ave.	Kildare 7148
SZCZEŚNIEWSKI, J., 3404 Wall St.	Yards 3619
SZCZEŚNIEWSKI, J. J., 1819 W. 34th St.	Virginia 0128
SZPINALSKI, G., 210 State St., F. 176 W. Madison, Wisconsin	
TADELSKI, A., 3837 W. North Ave.	Belmont 1157
TOMASIK, T., 2944 N. Washtenaw Ave.	Juniper 4948
TURSKI, D. H., 4015 W. 25th Pl.	Lawndale 8271
TURZYŃSKI, J. J., 2650 S. Sawyer Ave.	Belmont 2601
TYSZKO, W. E., 6232 Grace St.	Palisade 7336
URBANEK, A. B., 8610 Exchange Ave.	South Chicago 3671
URBANEK, J. A., 8711 Manistee Ave.	South Chicago 9029
URBANEK, J., 5322 S. Western Ave.	Prospect 10459
WARGA, A., 4814 N. Rockwell Ave.	Ardmore 2661
WICHERSKI, R. E., 911 Ashland Blvd.	Haymarket 2164
WIDEMAN, A., 737 N. Michigan Ave.	Superior 2014
WIŁKOMIRSKI, M., 2835 Cambridge Ave.	Lakeview 2525
WIŚNIEWSKI, W., 5104 Wilson Ave.	Avenue 6655
WOZIKA, F. J., 6551 N. Sacramento Ave.	Sheldrake 7507
WROCŁAWSKI, B., 5211 Nontrose Ave.	Palisade 6091
ZALEWSKI, B. J., 1505 Tell Pl.	Armitage 2156
ŻURAWSKI, W. A., 2638 N. Merrimac Ave.	Merrimac 3775

UWAGA:
Abonament całoroczny "Echa Muzycznego" wynosi $2.00, ogłoszenie jak powyżej na cały rok $3.00. Kto nadeśle zgóry $3.50 otrzymywać będzie przez cały rok "Echo Muz." wraz z ogłoszeniem j. w. Za zmiany adresu w ogłoszeniu, cena 5c od wiersza. Prosimy sprawdzić adres i telefon, a w razie niedokładności, przesłać wiadomość telefonicznie Armitage 2156, lub listownie. Ci, którzy zalegają za ogłoszenie niechaj wyrównają swój rachunek, w przeciwnym razia takowe będzie usuniflte. Rachunek może być wyrównanym markami pocztowemi, adresując: "THE MUSICAL ECHO," 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

ORKIESTRA AMATORSKA
dla początkujących w szkołach parafjalnych
Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy.	11. Witaj majowa jutrzen.
2. Cześć Polskiej Ziemi	12. Niemasz to wiary, mar.
3. Niedbam jaka spadnie	13. O gwiazdeczko, piosnka
4. Bartoszu. Krakowiak	14. Gdy naród do boju
5. Pomoc dajcie mi rodacy	15. Do broni ludy, marsz
6. Tysiąc Walecznych	16. Modlitwa przed bitwą
7. Nasz Chłopicki, Mazur	17. Czy widzisz na tej błoni
8. Boże coś Polskę, hymn	18. Stańmy bracia wraz
9. Na Wawel, krakowiak	19. Już was żegnam
10. Ospały i gnuśny, marsz	20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan lub na orkiestrę mandolinową
Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan
CENA $2.00 NETTO
Dostarczamy pojedyncze głosy:
Skrzypce I, 50c; II, 25c; III, 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ
Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ
Marsz Pogrzebowy Śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE
Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę
Dla lepiej grających
Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00
Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn	. Modlitwa przed bitwą
2. Mazur 3go Maja	7. Polak nie sługa
3. Z Dymem Pożarów	8. Do Lutni
4. Wygnaniec	9. Na groby bracia
5. Jeszcze Polska nie zgin.	10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków	3. Marsz Pobudki Woj.
2. Marsz, Polska, Ruś i L.	4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)	3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)	4. Marsz z Polskich Mot.

5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRĘ
Dla muzyków zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego	3. Oj ten mazur, czysta b.
2. Znal. Szczęście, walc	4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek	3. Lubraniec, Kujawiak
2. Krakowiaki Ludowe	4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:
B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Wyciąg z Katalogu
Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni
(B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago,)Ill., U. S. A.

Do nabycia we wszystkich poważniejszych księgarniach polskich w Polsce

III. SZKOŁY NA INSTRUMENTA.

70 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji w op. 4.00
117 Zalewski B. J. Szkoła na koncertinę i bandon. 67-130t. 1.00

IV-V. Śpiewy Dziecięce na 1, 2 i 3 głosy z akomp. Fort.

161 Hymny Narodowe (7) Polskie i Amerykańskie .50
162 Wróblewski A. Ks. Dr. Polskie Skarby, trzy piosnki .20
268 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspomnienia i głosy .40

VI. ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEP.

320 Chopin-Ujejski-Zalewski. Melo-Dekl. Dzwony .50
384a) Garbusiński K. Srebrna nić, na sopr. lub tenor .30
401 Ivanovici-Zalewski. Śpiew o Wiśle "Na Fal. Dunaju" sop. .50
436 Miłaszewski A. Op. 59. Walc "Pozwał nas taniec" gł. śr. .25
570 Walkiewicz Eug. Op. 53. Dumka: "Czego siedzisz" T. I. S. .25
571 Walkiewicz Eug. Piosnka "Halineczko dziew.", Bas-Bar. .25
580 Zalewski B. J. "Ach jakżem ja nieszczęśliwa" Bar. .25
582 Zalewski B. J. Śpiew Basi: "O mój Boże" Mez. Sopr. .25

VII. ŚPIEWY NA 2 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

650 Abt-Casotti. Dwa duety: 1. Tęsknota, 2. Kwiaciarka .30
772 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski, 4 egzemp. 1.00
708 Kowalski K. T. Dwa utwory: Kaliny wiosna, Wrz. dzieci .30
724 Ogiński M. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
728 Pestalozza-Zalewski. Ciribiribin .30
758 Walkiewicz Eug. Dwa mazurki: 1. Oj ..... 2. Czego .25
760 Walkiewicz Eug. "Rota" na 1, 2 gł. lub chóry męs. i miesz. .15
769 Yradier-Zalewski. "La Paloma" na 1 lub 2 głosy .30
770 Zalewski-Walkiewicz. Drogie wspamnienia i głosy .40
790 Zalwski Schubert. Serenada "Kochajmy się" .25
792 Zalewski-Borel. "La Sorella" wesoła piosenka .25

VIII. ŚPIEWY NA 3 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.

907 D'Oreste-Strauss. Nad Modrym Dunajem, bez fort. .30
908 Chiara-Zalewski. "Hiszpanka" Jestem miłości królową .25
945 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
909 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
Mendelsohn-Barth°ldy. Na skrzydłach Pieśni, a capella .25
918 Ogiński-Zalewski. Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
922 Walkiewicz Eug. Hymn Jub. J. Sobieskiemu .10
925 Walkiewicz Eug. Mężowie mówią o walcu źle .25
950 Zalewski-B. J. Walczyku mój .30
951 Zalewski-Walkiewicz. 1. Walczyku mój, 2. Warszawianka .15
956 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30

IX. ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORTEP. LUB A CAPELLA

1000 Archangelski-Zalewski. Piosnka żołnierska "Zmroku cień" .20
1001 Borodin-Zalewski. Chór wieśniaków z op. "Princ Igor" .20
1005 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1007 Cztery utw.: Pieśń weselna, Mel. szk., Płyńmy, Jaskółki .15
1014 Donizetti G. Sextet z "Lucia di Lamermur" .50
1025 Gall J. Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00
1151 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00
1080 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .20
1081 Mąkoszy E. 1. Pierw. Brygada, 2. Krakowiak, 3. Kasieńka .25
1098 Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. Polonez "Żegnam cię" .10
1102 Rożan J. M. Wybór Pieśni Narodowych, 112 utworów 1.50
1110 Signio-Walkiewicz. 'Od dworu do dworu" .15
1118 Verdi G. Chór kowali z "Il Trovatore" .20
1120 Walkiewicz Eug. Dwa Toasty, Orzeł Biały, Polak nie sługa .15
1121 Walkiewicz Eug. Walc "Przebudzenie zakochanego" .30
1122 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .15
1126 Walkiewicz-Suszyński. Dwa śpiewy. 1 Skarga, 2 Rota .15
1127 Walkiewicz-Surzyński. Matysek. "Był Matysek chłop" .30
1128 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1130 Walkiewicz Eug. Cztery Toasty .15
1131 Walkiewicz Eug. Rota. "Nie rzucim ziemi" .15
1132 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 1. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1133 Walkiewicz Eug. Op. 13. Kantat ku czci H. Seinkiewicza .75
1137 Walkiewicz Eug. Górą Pieśń Polska .25
1138 Walkiewicz-Zalewski. Marsz pogrzebowy śpiewacki .15
1139 Walkiewicz Eug. Pieśń Jubileuszowa "Ćwierć wieku" .25
1143 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .25
1144 Walkiewicz Eug. "The Star Spangled Banner" .25
1147 Walkiewicz Eug. Zbiór (21) Powinszowań dla księży itp. 1.75
1150 Walkiewicz-Zalewski. Czołem. Marsz sokoli Gn. 37-go .25
1152 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1153 Zalewski-Widera. Cześć Związkowi, Cześć, part i gł. .70
1055a) Grzywa J. Pięć pieśni chóralnych a capella .25
1156 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1158 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt I. .30
1159 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt II. .30
1160 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt III. .30
1161 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt IV. .30
1162 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt V. .30
1163 Zalewski-Walkiewicz. Wiązanka pieśni nar., zeszyt VI. .30
1170 Zalewski-Walk. Zbiór 31 pieśni patrjot., nar. i sokolich .100

X ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.

1210 Chopin-Zalewski. Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1227 Dębiński-Kuczkiewicz-Przibik. 3 Pieśni Pogrzebowe .20
1229 Gall J. Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1269 Gall Jan. Sześć nowych pieśni ludowych .15
1300 Garbusiński K. Op. 7 No. 1. Rok mój rok szczęścia .25

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę

1302 Garbusiński K. Op. 15. Sześć pieśni narod. i towarz. .25
1304 Garbusiński K. Op. 15b. Pieśń kolejarzy .30
1396 Verdi Giuseppe. Scena w więzieniu "Il Trovatore" .50
1306 Garbusiński K. Tęsknota solo i chór 1.50
1320 Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Pieśń zgody, polonez .15
1339 Niżankowski "Hulaly" i inne .15
1377a) Rożan J. M. Wybór Pieśni Nar. 12 kwartetów .75
1398 Wachnianin. Za broń. Solo, duet z chórem .15
1400 Walkiewicz-Miłaszewski. Dwa marsze sokole .15
1404 Walkiewicz-Wunderlich. Dwa marsze sokole .15
1406 Walkiewicz-Sieber-Klonowicz. Dwie pieśni sokole .15
1408 Walkiewicz-Zalewski. 10 Pieśni Narodowych .50
1410 Walkiewicz-Surzyński i inni. Pięć pieśni sokolich .15
1412 Walkiewicz-Zalewski. Marsz p. i dwie pieśni pogrzebowe .15
1418 Walkiewicz-Sołtys-Bojarski. Trzy pieśni sokole .30
1419 Walkiewicz Eug. Rota na chóry żeński, męski mieszany .15
1420 Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 2. Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1430 Walk.-Gall-Kinkel-Zalewski Dwie pieśni .15
1432 Walkiewicz-Gall. Ukrywać się nie przyda. Bar. sol. i ch. .25
1433 Walk.-Kurpik. Dwa utw. 1. Góralu czy ci nie żal, 2 Choral .15
1434 Walkiewicz-Eug. Ostatni mazur. Solo Baryton i chór .25
1436 Walkiewicz-Eug. Marsz żałobny "Kajdanów złowr. .10
1438 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Polski kraj "Old Kntucky" .10
1440 Walkiewicz-Foster-Zalewski. Za górami "Massa's" .10
1460 Walkiewicz Eug. Wybór 19 kwartetów różnych pieśni 1.75
1446 Walkiewicz-Eug. Marsz Gniazda No. 37 w d. 25-lecia .25
1480 Zalewski-Gounod. Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1482 Zalewski-Boler-Clerc. Wesoła piosenka "La Sorella" .10
1436 Zalewski-Machowski. W mogile ciemnej .25
1488 Zalewski-Ivanovici. Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1489 Zalewski-Walkiewicz. Wesele. Kujawiak "Dana-dana" .15
1490 Zalewski B. J. Kieszonkowy śpiewnik, 60 utworów .90
1470 Janusz-Walkiewicz. Polonez Kościuszkowski 1.00

XI. MUZYKA KOŚCIELNA NA 1 GŁOS Z ORGANAMI.

1512 Garbusiński K. Op. 8 No. 1 i 2. Dwie pieśni, gł. średni .30
1514 Garbusiński K. Ojcze nasz, na sopr. lub tenor .30
1538 Moniuszko St. O władco świata, baryton .30
1580 Walewski B. W. Agnus Dei. Bas profundo .25
1590 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 3. Pieśń poślubna. Tenor .25
1592 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 1. Pieśń poślubna. Baryton .25
1594 Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 2. Pieśń poślubna. Sopr .25
1596 Walkiewicz Eug. Op 2 No. 1. O Salutaris i Tantum Ergo .15
1598 Widera P. J. In Memoriam ś. p. Walerji Widera .25

XII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 2 GŁOSY Z ORGANAMI.

1630 Chopin-Figaszewski. 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B. .15
1680 Walewski B. W. Stabat Mater. Mezzo sopr., kontr. alt .30
1688 Walk. E. Op. 2 No. 1-7. Regina Coeli, Tantum Ergo i O Sal. 15
1690 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 1 i 2. O Salutaris i Tan. Ergo .15

XIII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 3 GŁOSY Z ORGANAMI.

1730 Mendelsson-Mumhaimer. 1. Z pokorą, 2. Modlitwa .15
1756 Walkiewicz. Eug. Op. 69 N. Dwie i 3. 2 pieśni poślubne .15
1758 Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 3, 4, 5. Veni Cr. O Sal. T. E. .15
1760 Walkiewicz Eug. Op. 69 No. 1, 4. Dwa Veni Creator .15

XIV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MIESZANE.

1780 Beethoven-GallWalk.-Zal. Siedem Pieśni Pogrz. Zesz. I .60
1781 Brzezińska-Chopin-D.-K.-M. 15 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1790 Cieszykowski L. Pieśni o Nar. Pańskiem, 15 kolęd .55
1792 Cieszykowski L. Osiem Pieśni Wielkanocnych .30
1796 Dębiński-Kurpiński. Trzy Pieśni Wielkanocne .15
1850 Nowakowski S. F. O Salutaris i Przez Twoje św. zmart. .20
1851 Nowakowski S. F. Tantum Ergo Sacramentum .20
1852 Nowakowski S. F. Asperges me Domine .20
1853 Nowakowski S. F. Regina Coel i Postludia .20
1854 Nowakowski S. F. Veni Creator Spiritus .20
1856 Orszulik J. Ks. C. M. Veni Creator i Jesu Dulci .30
1860 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 1-5. Asperges, O Sal. i T. Er. .15
1864 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 2. Ecce Saecrdos .25
1866 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Dwie pieśni pogrzeb. .15
1868 Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 1. Veni Creator .50
1870 Walkiewicz Eug. Op. 49. No. 1 i 2. Veni Creator Spiritus .15
1872 Walkiewicz Eug. Op. 7. No. 1, Marsz Weselny, z Dobr. T. .15
1874 Walkiewicz Eug. Nieszpory po Polsku .80
1875 Walkiewicz Eug. Nieszpory po Polsku .85
1879 Walkiewicz Eug. Wielki śp. Kość. śpiewów łacińskich .90
1880 Wróblewski A. Ks. Hej Kolęda. 17 Nowych Kol. zesz. I .75
1881 Wróblewski A. Ks. Alleluja. 7 Utworów Wielk. zesz. II .45
1882 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Kościelne. Zbiór 15 p. ze. III 1.05
1883 Wróblewski A. Ks. Śpiewy Polskie i łac. Zb. 15 p. ze. IV 1.05
1884 Wróblewski A. Ks. Dr. Bóg i Ojczyzna. Śp. koś. 6 zesz 370

XV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MĘSKIE.

1950 Bursa-Dębiński-P.-W.-Z. 6 Pieśni Pogrzebowych. Zesz. I .60
1951 Klein-Moniuszko-M.-R.-Z. 12 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1982 Garbusiński K. Op. 7 No. 2. Pod Chrystusem .25
1984 Garbusiński K. Op. 20. Hymn do Ducha św. .20
2030 Walkiewicz Eug. Op. 5 No. 1 i 2. Ecce Saecerdos i Sal Reg .15
2032 Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 4 i 5 O Salutaris, Tantum Ergo .15
2034 Walkiewicz Eug. Op. 72 No. 3 i 4. 2 Pieśni Pogrz. .15
2036 Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2. Pieśń Żałobna .15
2038 Walkiewicz Eug. Op. 7 No. 2. Marsz weselny .15
2060 Walkiewicz Eug. Śpiewy kościelne na różne głosy (28ut) 1.00
2062 Zalewski B. J. Śpiewy kościelne na różne głosy (37 ut.) 1.00

XVI. MUZYKA KOŚCIELNA, MSZE Z ORGANAMI LUB BEZ.

a) Na 1 głos.

2112 Walkiewicz Eug. Op. 6. Missa St. Casimir .40
2114 Walkiewicz Eug. Op. 21. Missa St. Josepi Sp. B M W .40

b) Na 2 głosy.

2130 Karczyński A. Op. 25. Msza Polska .40
2142 Walkiewicz Eug. Op. 38. Missa St. Joannis Canti C. .60
2144 Walkiewicz Eug. Op. 41. Missa B. M. V de Czerwińsk .60

2146 Walkiewicz Eug. Op. 43. Missa St. Stanislai Kostkae C. .60
2148 Walkiewicz Eug. Op. 50. Msza Polska żałobna .60
2150 Walkiewicz Eug. Op. 44. Missa Pro Defunctis .40

c) Na 3 głosy.

2160 Casciolini C. Missa Pro Defunctis .30
2294 Garbusiński K. Op. 6. Missa St. Jos. śp B M V .40

d) Na chóry mieszane.

2200 Dubnicki J. C. Msza ku czci Dzieciątka Jezus 1.50
2255 Walkiewicz Eug. Op. 51 i 52. 8 małych mszy polskich .40
2256 Walkiewicz Eug. Op. 20. Pieśni do mszy świętej .40
2258 Walkiewicz Eug. Op. 42. Missa St. Stanislai Ep. et M .40
2260 Walkiewicz Eug. Op. 11. Missa St. Micheli Archangeli 1.00
2262 Walkiewicz Eug. Op. 40. Missa St. Hedvigs Reg., Vid 1.00
2264 Walkiewicz Eug. Op. 46 Missa B. M. V. de Częstochowa 1.00
2266 Walkiewicz Eug. Op. 45. Missa St. Iosaphat 7-głosowa 2.40
2268 Walkiewicz Eug. Op. 15. Msza Polska "Boże Stwórco" .50
2270 Walkiewicz Eug. Op. 17. Msza Polska "Z odgłosem" .50
2272 Walkiewicz Eug. Msza Polska na czas Wielkanocny .50
2280 Wróblewski A. Ks. Dr. Missa Prima Requiem 30

e) Na chóry męskie.

2292 Garbusiński K. Op. 2. Missa Pastoralis 1.00
2296 Garbusiński K. Op. 12. Missa Prima (bez Gloria) i gł. 2.75
2298 Garbusiński K. Op. 13. Msza druga mała i głosy instr. 3.00
2300 Garbusiński K. Op. 17. Missa St. Annae, dwa chóry 6 gł. 1.00
2320 Karczyński A. Op. 28. Missa pro Defunctis .80
2324 Walkiewicz Eug. Op. 14. Msza Polska, Boże Stwórco .50
2325 Walkiewicz Eug. Op. 70. Missa St. Ceciliae 3.00

XVIII. UTWORY NA SOLO SKRZYPCE LUB Z FORTEPIANEM.

2524 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich, w łatwym układzie .50
2526 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. w układzie z fortepianem 1.00
2528 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na dwoje skrzypiec i fortep. 1.20
2530 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na troje skrzypiec z fortep. 1.40
2532 Plohn A. Zb. 20 pieśni na skrzypce i gitarę .70
2534 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na orkiestrę mandolinową 2.00
2564 Waniorek. Pije Kuba do Jakuba, warjacje .30
2565 Zalewski-Gounod-Borel. Marsz z Fausta i wes. piosenka .25
2580 Zalewski B. J. 10 pieśni nar. i patr. z fortep. .40
2572 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, kujawiak, z fortep. .60
2574 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce: solo .20
2582 Zalewski B. J. Cztery marsze polskie; solo .20
2586 Zal.-Walk.-Mił.-Chopin. Cztery marsze; solo .20
2590 Zal.-Barański-Czerw.-Mił. Pięć marszy; solo .20
2600 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 21 utw.; solo .90

XIX. UTWORY NA KORNET LUB INNY DĘTY INSTRUMENT.

2704 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich narod. i patr. .50
2712 Zalewski B. J. 10 pieśni narod. i patr. .10
2728 Zalewski-Osmański. Cztery tańce polskie .20
2730 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce polskie .20
2732 Zal.-Ogiński-Pow.-Osm. Cztery tańce polskie .20
2734 Zalewski B. J. Cztery polskie marsze .20
2736 Zal.-Walk.-Mił.Chopin. Cztery marsze .20
2738 Zal.-Zist.-Mił.-Czerw.-Barański. Pięć marszy .20
2725 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy Śpiewacki .10
2760 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 27 utworów .50

XX. UTWORY NA FORTEPIAN.

a) Łatwe dla dzieci.

3012 Ivanovici I. Na falach Dunaju (skrócony) .20
3038 Plohn A. Cztery utwory polskie .20
3046 Skarbczyk. Zbiór 25 pieśni narodowych .80

b) Trudniejsze dla starszych.

3060 Bunge C. Marsz Sokół Polski .25
3086 Marsz Polski. Z melodji ludowych .25
3090 Miłaszewski A. Op. 37. Marsz z polskich motywów .30
3092 Miłaszewski A. Op. 40. Marsz z pol. melodji .30
3094 Miłaszewski A. Op. 56. Zwartym Szeregiem Marsz Sokoli .20
3120 Rossi C. Pieśń polska w formie ronda .30
3130 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .30
3142 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki .25
3144 Zalewski B. J. Znalezione Szczeście, walc .25
3146 Zalewski-Walkiewicz. Marsz Polaków na Obczyźnie .25
3148 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Polska, Ruś i Litwa .25
3150 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Pobudki wojenne .25
3152 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Czołem Ojczyźnie .25

c) Znacznie trudniejsze koncertowe.

3262 Walkiewicz Eug. Op. 73. Walc koncertowy .50
3264 Walkiewicz Eug. Marsz Zjednoczenia P. R. K. ułatwiony .25
3268 Walkiewicz Eug. Op. 67. Marsz Zjednoczenia P. R. K .30
3276 Wieniawski-Zalewski. Kujawiak .25

d) Do tańca.

3377 Styś W. Op. 37. Hejże ino, Dwa Mazury, Dedyg. BJZ .25
3380 Zalewski B. J. Oj ten mazur, czysta bieda .25
3381 Zalewski B. J. Chłopskie kujawiaki .25
3382 Zalewski B. J. Wesele, kujawiak .25
3384 Zalewski B. J. Nowe krakowiaki .25
3387 Zalewski-Walkiewicz. Polka krakowska .25

XXII. UTWORY NA ORKIESTRĘ SMYCZKOWĄ.

3504 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, mazur, kujawiak 2.00
3510 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 1.00

XXIII. UTWORY NA KAPELĘ.

3650 Zalewski B. J. Pięć marszy polskich 2.00
3652 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki .50
3658 Zalewski-Miączyński-Osmański. Cztery tańce polskie 2.00
3660 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 2.00
3662 Zalewski B. J. Polish March No. 1, 2, 3 and 4 2.00

UWAGA: Zamawiając wystarczy podać numer z boku i cenę. Na przesyłkę należy dołączyć dziesięć procent (10%) więcej gotówki.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00



Nowość! Nowość!

Dzieła Komisowe

Polecamy do nabycia (jako nowość) co dopiero wyszłe z druku (Dzieła komisowe), które opracował i ułożył, na cztery głosy mieszane, bardzo przystępnie i praktycznie Eugeniusz Walkiewicz.

Utwory Kościelne

Chwalmy Pana. Śpiewnik zawierający około 150 pieśni kościelnych dla użytku młodzieży szkolnej i chórów kościelnych, zebrał Franciszek Pawłowski, Sr. zharmonizował na organ Eugenjusz Walkiewicz, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem (stronic 208) ---- $1.00

Mass in honor of SS. Cyril and Methodius, na cztery głosy mieszane z organami .... .80

Missa in honorem Sancti Isidori Agricolae Conf.. z organami, bardzo łatwa ---- .60

Missa in hon. B. M. V. R. for (S. A. T. B.) z org. A. Karczyński. ---- 1.00

Missa "Veni Salus Genitum" for (S. A. T. B.) z org. A. Karczyński. ---- 1.00

Missa in hon. St. Hyacinthi, for (S. A. T. B.) z org. E. Walkiewicz. ---- 1.00

Missa in honorem Sancti Rudolphi Mart. ad quatur voces inae quales comitate organo, auctore Eug. Walkiewicz ---- $1.00

Msza Polska. Nadzwyczaj łatwa na chór mieszany a capella, możliwa na 1 lub 2 głosy .... .25

Msza Polska, A. Karczyńskiego, na 1 lub 2 głosy żeńskie, z akomp. organów, lub na 4 głosy mieszane a capella...... .40

Pieśni do Mszy Św., na jeden lub dwa głosy różne, z towarzyszeniem organów, opracował i ułożył Leon A. Cieszykowski ---- .50

Responsorya i Hymny śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała; zawiera: 1 Homo quidam, 2 Immolabit hoedum, 3 Respexit Elias, 4 Ego sum panis vitae, 5 Misti me vivens Pater, 6 O Sacrum convivium, 7 Pange lingua, 8 Sacris solemnis, 9 Verbum supernum prodines, 10 Salutatis humanae Sator, 11 Aeterne Rex altissime, 12 O salutaris hostia, 13 Tantum ergo Sacramentum, 14 O salutaris hostia, 15 Tantum ergo Sacramentum, 16 O salutaris hostia, 17 Tantum ergo Sacramentum; łatwe a capella lub z organami.......... .60

13 Pieśni Wielkanocnych, na 4 głosy mieszane: 1 Alleluja Jezus żyje, 2 Chrystus Zmartwychwstał, 3 Chrystus Zmartwychwstan jest,, 4 Dziś nam nastał, 5 Nie zna śmierci, 6 Otrzyjcie już łzy, 7 Wesoły nam dziś dzień nastał, 8 Witaj dniu święty, 9 Wstał Pan Chrystus, 10 Wysławiajmy Chrysta Pana, 11 Złóżcie troski, 12 Zwycięzca śmierci, 13 Witaj dniu śmierci .... .40

Vesperae de SS. Eucharistiae Sacramento, na cztery głosy mieszane z organami .... .60

Utwory Świeckie

Kantata "Szczęśliwy" na chór męski. Wł. Żeleński ---- 50c

Nowy Rok. Chór. miesz. a capella. Moniuszko-Walkiewicz. ---- 25c

Śpiewnik dla szkół polskich, zebrał X. S. C., bardzo łatwy, akomp. fortep., opracował i zharmonizował Eug. Walkiewicz; razem 49 piosenek polskich i amerykańskich, zastosowanych do czytanek używanych w szkołach parafjalnych .75

Zbiór 21 zupełnie nowych pieśni świeckich na 4 głosy mieszane a capella, stosowne do rozmaitych okoliczności, w 5ciu zeszytach, różnych kompozytorów, opracwał i ułożył Eug. Walkiewicz, za komplet $1.00

Zeszyt I., zawiera: a) Pieśń żołnierska; b) Pieśń wieczorna; c) Powitanie wiosny; d) Mój domek; e) Raz właśnie; f) Loreley, za komplet .... .20

Zeszyt II., zawiera: a) Naprzód Marsz; b) Pieśń o dzielnym człowieku; c) Dzieci Bachusa; d) Hymn do nocy, za komplet .... .20

Zeszyt III., zawiera: a) Witaj Pieśni; b) Krakowiak; c) Nasz śpiew; d) Pieśń o Domu; e) Duma, za komplet... .20

Zeszyt IV., zawiera: Marsz Towarzyski; Ej, towarzyszu pieśni, naprzód marsz .... .20

Zeszyt V., zawiera: a) Marsz Sokołów; b) Szewczyku, krawczyku; c) Z pieśnią; d) Ucichł już gwar; e) Ja i butelka, za komplet .... .20

Nowy Transport Nut z Polski

Do nabycia w redakcji Echa Muzycznego
Komp. T. O. Mański

1. Pamiętnik. Zbiór 5-ciu łatwych utw. na fortepian.......... 1.50
2. Siedzi sobie św. Pioter orety. Na fortep. z tekstem i głosem .75
3. Zbiór 10-ciu Toastów na chór mieszany a capella.......... .60
4. Zbiór 10-ciu Toastów na chór męski a capella.......... .60
5. Pastorałka. "Co to woła—Gloria" na 4 gł. ch. żeń. i męs. .60
6. Pastorałka. "Hej nam hej" na chór miesz. a capella.......... .60
7. Pastorałka. "Hej nam hej" na chór męski a capella.......... .60
8. Módl się za nami, na Maj i Paźd. ch. miesz. part. i 4 głosy 1.10
9. Zbiór Melodji Ludowych (50) Do Lit. Lor. na or. z t. Cz. I 2.50
10. Trzy Litanje Loretańskie i Memorare na 4 gł. miesz. z 4 gł. 1.65



Pieśni Pogrzebowe

Do Użytku Kościelnego
a w szczególności
Dla Chórów Narodowych
żeńskich, męskich lub mieszanych



1780 Siedem Pieśni Pog. na chór miesz. a cappela.......... 60
1781 Piętnaście Pieśni Pog. na ch. miesz. a capella.......... 60
1950 Sześć Pieśni Pog. na chor męski a capella.......... 60
1951 Jedenaście Pieśni Pog. na chór męski a capella.......... 60

UWAGA: Szczegółowy opis tych pieśni, patrz ogłoszenie w Echu Muzycznem, lub w naszych katalogach.

UWAGA:—Na ekspedycję i zwykłą pocztę prosimy dołączyć 10% więcej, a za nadesłaniem 10c wyślemy obszerny katalog.

ZAMAWIAĆ PROSIMY

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia

B. J. ZALEWSKI, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILL.

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać $2.00